

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 4 (215) • Kwiecień 2014 • Cena 2,50 zł

Fot. Jan B. Boczko



Wizytacja biskupia parafii gródeckiej *(str. 2, 12)*

Fot. Jerzy Chmielewski



Nasi w Skierniewicach *(str. 10)*

Wizytacja biskupia



Fot. Jan B. Boczko

Powitanie i błogosławieństwo ks. bp. Henryka Ciereszko na granicy parafii, w Sifipolu



Fot. Jan B. Boczko

Powitanie w kościele w Gródku. Za chwilę rozpocznie się msza święta z sakramentem bierzmowania

25 marca do Parafii Katolickiej Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku przybył z wizytacją biskupią, która odbywa się raz na pięć lat, Jego Ekscelencja Biskup Henryk Ciereszko.

Taka wizytacja jest czynnością apostolską i ma charakter kanoniczny. Podlegają jej wszystkie dziedziny życia religijnego, moralnego, apostolskiego i administracyjno-gospodarczego (stan i potrzeby kościoła parafialnego, kaplic, sal katechetycznych, spisy inwentarza kościoła, cmentarza, budynków gospodarczych, kancelarii parafialnej). Najważniejsi jednak są zawsze wierni oraz wspólnoty modlitewne działające w parafii.

Biskup odwiedził gródecką parafię, by spotkać się z wiernymi i wspólnie przeżywać radość chrześcijańskiej wiary, wejść w nasze troski, by prosić Boga o błogosławieństwo dla naszego życia. Jako że wizytacja jest również doskonałą okazją do nawiązania i pogłębienia szeroko rozumianych kontaktów społecznych, ksiądz biskup spotkał się z różnymi środowiskami.

Już przy sofipolskim krzyżu, na granicy parafii, czekali pierwsi wierni. Po krótkiej modlitwie, błogosławieństwie i rozmowie wszyscy udali się na mszę do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku.

Po mszy ks. biskup Henryk Ciereszko przyjechał do szkoły, gdzie spotkał się z uczniami, nauczycielami i dyrekcją szkoły. Młodzież szkolna wraz z katechetką, M. Wirkowską, zaprezentowała część artystyczną. Była chwila na rozmowy i spotkanie z dyrekcją Zespołu Szkół.

Następnie Jego Ekscelencja odwiedził proboszcza Cerkwi prawosławnej w Gródku, księdza mitrata Mikołaja Ostapczuka. Po tej wizycie odbyło się kolejne spotkanie – z Wójtem Wiesławem Kuleszą, przewodniczącym Rady Gminy Wieczysławem Gościkiem i pracownikami urzędu gminy. Stąd Jego Ekscelencja pojechał do Załuk, gdzie w Niepublicznej Szkole Podstawowej odbyło się kolejne tego dnia spotkanie.

Cd. na str. 12

ВЯЛІКДЗЕНЬ – WIELKANOC

Хрыстос Уваскрэс!

Уваскрасенне Госпада нашага Ісуса Хрыста ўносіць ў нашае жыццё асаблівую радасць і задуму. Таму, што нагадвае нам аб чакаючым уваскрасенні і вечным жыцці ўсіх.

Углыбляючыся ў уваскрасенне ўсе нашы жыццёвыя цяжкасці стаюцца мала важнымі, а смерць траціць сваё трагічнае значэнне. Таму, што з'яўляецца толькі часовым разлучэннем душы ад цела, пасля чаго ўсё ж такі наступіць наша ўваскрасенне і жыццё вечнае.

І хаця сёння ёсць такія людзі, што хочуць Бога ўсмерціць, але Бог Святы перамагае іх сваёй любоўю. Вось чаму столькі ж радасці дае свету Свята святаў – Уваскрасенне Гасподняе.

З нагоды Пасхі Хрыстовай жадаем Вам, шаноўныя жыхары Гарадоцкай зямлі, немінаючай надзеі, добрага здароўя, любоўі ды вернасці Ўваскрэсшаму Хрысту.

Настаяцель а. ***Мікалай Астапчук*** *і вікарны а.* ***Яўген Міхальчук***
з Царкоўнай радай праваслаўнага прыхода ў Гарадку
(да пажаданняў далучаюцца а. ***Славамір Якімюк****, настаяцель праваслаўнага прыхода ў Мастаўлянах і а.* ***Яўген Касакоўскі****, настаяцельправаслаўнага прыхода ў Каралёвым Мосце)*

Alleluja, Jezus żyje!

Wpatrzeni w płomień Paschału podążajmy ku Zmartwychwstałemu, abyśmy jak Tomasz z wiarą mogli zawołać: Pan mój i Bóg mój. Pozwólmy Jezusowi przenikać nasze serca i niech wielu pozna i uwierzy, że Bóg jest Miłością.

Wszystkim życzę radosnych i błogosławionych świąt i odwagi w świadectwie wiary.

Chrystus Zmartwychwstał, Alleluja!

Ks. ***StanisławKochanowski***
proboszcz parafii katolickiej w Gródku

Radosnych, zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych wszystkim mieszkańcom naszej gminy

życzą
Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza
Przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk
Redakcja „WG-HN"



Od Redaktora

Witam w kwietniu. Wokół jest już coraz bardziej wiosennie i radośnie. Niebawem Wielkanoc, czyli święto świąt. W tym roku będziemy świętować razem, katolicy i prawosławni w jednym terminie. Zdarza się tak raz na jakiś czas, gdyż obie wspólnoty mają różny kalendarz. W Kościele katolickim obowiązuje gregoriański, a w Cerkwi juliański. A Wielkanoc dodatkowo jest świętem ruchomym i przypada po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Za dwa lata prawosławna Wielkanoc będzie aż miesiąc po katolickiej. Co rusz pojawiają się głosy, aby to ujednolicić. Nawet w naszej gminie, gdzie większość mieszkańców to prawosławni, coraz częściej słychać sugestie, iż polska Cerkiew powinna przejść na kalendarz gregoriański. To dotyczy zresztą tylko naszego regionu, bo w innych częściach kraju od dawna prawosławni świętują w tym samym czasie co katolicy. W kolebce prawosławia – Grecji także obowiązuje nowy styl, a prawosławni – tak jak w naszej gminie – są tam większością.

Zostawmy jednak sprawę kalendarza, bo niełatwy to temat. A Wielkanoc – obchodzona w tym czy innym czasie – zawsze jest i będzie przepięknym, podniosłym świętem. Tak jak większości z nas kojarzy mi się przede wszystkim z beztroskim dzieciństwem. Pamiętam przeogromną radość, gdy dostawałem od chrzestnych „wałaczonna” – farbowane jajko, albo dwa, do tego cukierki i jakiś pieniążek. Wielkanocnymi jajkami stukaliśmy się z kolegami. Pobite zmieniało właściciela. W tej zabawie – zawodach chodziło nie tak o zebranie jak największej ilości jajek, co o satysfakcję ze zwycięstwa. Aby osiągnąć cel, uciekaliśmy się do przeróżnych sposobów, łącznie z wyrabianiem jaj z drewna, czy wyszukiwaniem po polu (jeszcze podczas żniw, czy przy innej okazji) gładkich kamieni w podobnym kształcie, które malowaliśmy tak, by wyglądały jak pisanki.

W tamtym czasie atmosfera Wielkanocy i poprzedzającego Wielkiego Tygodnia była o wiele bardziej uroczysta i cieplejsza niż w obecnych twardych i skomercjalizowanych czasach. Szczególnie piękna była „usionocznia” – kilkugodzinne nabożeństwo w cerkwi rozświetlonej płomieniami woskowych świec i z gromkim „Christos Voskresie! – Voistino Voskresie!”. Ta radosna wieść – pozdrowienie niosła się potem wszędzie, ale już jako swojskie „Chrystos Vaskres! – Vaiścieno Vaskres!”. Żałuję, że już nie dane mi było „vałokać”. Ten ludowy zwyczaj wielkanocnego kolędowania zanikł zaraz po wojnie, choć w niektórych wsiach przetrwał dłużej. Jeszcze niedawno był kultywowany w Załukach. „Vałaczobnyja pieśni” z naszych okolic zdążyliśmy ocalić od zapomnienia, zamieszczając je w wydanym niedawno zbiorze Stefana Kopy „Pieśni białoruskie Ziemi Gródeckiej”.

Piękny zwyczaj wielkanocny mieli też sąsiedzi katolicy. Po rezurekcji gospodarze jeden przed drugim furmankami spieszyli z kościoła do domu, strzelając z bata, aż konie wpadały w cwał, a nawet galopowały. Wierzono, że kto przyjedzie pierwszy, u tego będą wysokie plony i udany rok w gospodarstwie.

Z życia dorosłego szczególnie mile wspominam Wielkanoc przed trzynastu laty. W kwietniu 2001 r. przed świętami wielkanocnymi połączyłem w sieć gazety lokalne z trzech gmin. „Wiadomości Gródeckie” zaczęły się ukazywać – w jednakowej szacie graficznej i częściowo ze wspólnymi rubrykami – wraz z „Gazetą Michałowa” i powołanym przeze mnie w rodzinnych Krynkach miesięcznikiem „Tutaj”. Tę inicjatywę, choć niełatwą, traktuję jako swoje wielkie osiągnięcie. Tamte czasy, kiedy wydawałem te trzy tytuły jednocześnie, były dla mnie wprost cudowne. Choć większej korzyści materialnej to mi nie dawało, ale przynosiło ogromną satysfakcję moralną. Ta przygoda trwała dwa i pół roku, gdyż na tyle starczyło mi sił i możliwości. W Krynkach po mnie gazety lokalnej nikt już nie odrodził, choć takie próby były. „Gazeta Michałowa” natomiast usamodzielniła się i wkrótce stała się pismem, jak i nasze, samorządowym i finansowanym z budżetu gminy. Mikołaja Gresia, który od początku był jej redaktorem naczelnym, pisał i kompletował teksty, poznałem jeszcze w drugiej połowie lat 90. Spotykaliśmy się wtedy na rozlicznych warsztatach dla redaktorów prasy lokalnej. Nasza współpraca zacieśniła się w ramach wydawnictwa „Tutaj”, a „Gazetę Michałowa” współredagowałem do połowy 2008 r., robiłem też skład komputerowy kolejnych numerów.

Na własne oczy widziałem, w jakim kierunku dryfowała gazeta naszych sąsiadów i jak zmieniała się postawa jej redaktora naczelnego. Mikołaj Greś na początku tworzył pismo niezależne od władzy lokalnej i patrzące jej na ręce. Pamiętam tytuły niektórych artykułów, jak „Rada marnotrawna” (o szastaniu gminnym budżetem), albo „Regulacja, czy podwyżka poborów Wójta?”. Kiedy gazeta przeszła na garnuszek gminy, z roku na rok stawała się coraz głośniejszą tubą propagandową władz samorządowych. Z czasem wójt, późniejszy burmistrz, Marek Nazarko, całkowicie podporządkował ją sobie jako własny instrument rządzenia. Gazeta stała się też jego orężem do walki z opozycją, która do łamów pisma dostępu nie miała. Doszło do tego, że burmistrz wprowadził cenzurę i sam nawet zaczął pisać peany na swoją cześć oraz listy i komentarze, podpisując się jako kto inny (zmyślony).

W ostatnich latach „Gazeta Michałowa” stała się wypaczeniem idei prasy lokalnej w demokratycznym kraju. Nie wytrzymałem i pół roku temu napisałem tak na naszych łamach. Bo nie wiadomo dlaczego pismo naszych sąsiadów zaczęło też źle pisać o Gródku. Moja reakcja trochę pomogła i już nas tak bardzo nie zaczepiano. Ale kaganiec władzy nałożony na tę gazetę zaciskał się coraz mocniej. Mikołaj Greś, który przez siedem lat – na wpół fikcyjnie zatrudniony na etacie gminnej biblioteki – grał jedne skrzypce z burmistrzem w uprawianiu tej nachalnej propagandy, w końcu psychicznie nie wytrzymał i wymówił swe posłuszeństwo, obnażając całą niechlubną prawdę o burmistrzu i swej gazecie i zrzekając się funkcji redaktora naczelnego. Pod koniec marca o „pierwszej w kraju gminie wolnej od podatków” znów zrobiło się głośno. Tyle że w negatywnym świetle, które jak widać nie zgasło od czasu kompromitującego pompowania struktur partyjnych w gminie latem ubiegłego roku. Ciekawe czym jeszcze zadziwią świat nasi sąsiedzi?

Jerzy Chmielewski ▲

W kraju

Ranking gmin

Ministerstwo Finansów opublikowało zestawienie gmin z całej Polski pod względem wielkości dochodów uzyskiwanych przez nie z podatków w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Zestawienie można interpretować jako ranking zamożności gmin. Wyliczono, że średni dochód podatkowy na jednego mieszkańca dla wszystkich gmin to 1359 zł. W naszej gminie wskaźnik ten wynosi 1385 zł. Ale w najbiedniejszej Łukowicy (Małopolska) to zaledwie 343,59 zł. Najbogatsza w kraju jest wiejska gmina Kleszczów (Łódzkie), gdzie na głowę mieszkańca przypada aż 33 560,89 zł. To bogactwo zawdzięcza ona wpływom z kopalni i elektrowni Bełchatów.

Na Podlasiu najbogatszą okazała się gmina Mielnik (5,5 tys. zł). U naszych sąsiadów wskaźniki wyniosły – w Michałowie 2114 zł, w Krynkach 885 zł, w Supraślu 1500 zł, w Szudziałowie 1035 zł. ▲

Razem można więcej

XXXIX Sesja Rady Gminy Gródek (19 marca 2014 r.)

Przewodniczący Rady Gminy **Wieczysław Gościk**, otwierając obrady, pogratulował radnemu **Andrzejowi Konończukowi** czasowego powierzenia mu pełnienia obowiązków komendanta placówki straży granicznej w Bobrownikach (po niedawnym przejściu komendanta **Anatola Timofiejuka** na emeryturę), życząc sukcesów w pracy na tym stanowisku.

Po przedstawieniu przez **Wójta Wiesława Kuleszę** informacji o pracy urzędu w okresie międzysesyjnym radni przystąpili do podejmowania uchwał. Pierwszą z nich były zmiany w budżecie gminy. Omówiła je skarbnik **Renata Wysocka**. Zmiany te w głównej mierze dotyczyły aktualizacji budżetu po przekazaniu przez ministra finansów ostatecznej wysokości kwot subwencji ogólnej i z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Podobnie należało się dostosować do dotacji, przyznanych Gminie za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego na realizację zadań zleconych. Środki na dożywianie uczniów zostały zmniejszone i zaszła konieczność dołożenia na ten cel 17 tys. zł ze środków własnych. Podobną kwotę należy zabezpieczyć w budżecie na wkład własny przy realizacji dofinansowanego z PROW projektu, dotyczącego budowy siłowni zewnętrznej w gródeckim parku.

Radny **Grzegorz Borkowski** poddał w wątpliwość zasadność takiej inwestycji. – Czy jest ona niezbędna? – zapytał. Te środki lepiej byłoby przeznaczyć na dożywianie dzieci, skoro ich brakuje – stwierdził. Ubolewał też, że internet bezprzewodowy, który ma być wkrótce budowany w naszej gminie, nie obejmie Bobrownik i innych miejscowości z jego okręgu.

– Staramy się pozyskiwać środki zewnętrzne ze wszystkich możliwych źródeł – podkreślił **Wójt**. – Jeśli nie wystąpimy o dofinansowanie, to zaoszczędzimy jedynie wkład własny, za który niewiele zrobimy. A siłownie zewnętrzne w innych miejscowościach się sprawdzają. Zresztą to był jeden z postulatów naszej młodzieży – dodał.

Wyjaśnień w sprawie internetu udzieliła **Monika Gościk**, inspektor z urzędu gminy. Poinformowała, iż koszt całego projektu to blisko 4 mln zł. Ma on zapewnić dostęp do internetu co najmniej dla trzystu osób. I tyle do projektu się zgłosiło, ale z Bobrownik tylko kilka osób. Objęcie tej części gminy internetem w obecnych uwarunkowaniach wiązałoby się z ogromnymi kosztami, przez co zagrożona byłaby realizacja całej inwestycji.


Fot. Jerzy Chmielewski

Wójt Wiesław Kulesza podczas rozmowy z sołtysami w przerwie obrad

Wójt uspokajał, że w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej z pewnością pojawią się możliwości, aby sieć tę rozszerzyć.

Następnie wzorem lat poprzednich radni udzielili pomocy finansowej Warsztatowi Terapii Zajęciowej w Nowej Woli. Na działalność tej niepublicznej jednostki, do której dowożeni są też pensjonariusze (osoby niepełnosprawne) także z naszej gminy, tym razem przekazali – za pośrednictwem Powiatu Białostockiego – kwotę 4110 zł. Na tej samej zasadzie ośrodek wspierają gminy Narewka, Zabłudów i Michałowo.

Kolejne dwie uchwały dotyczyły upoważnienia Wójta do zawarcia umów na realizację projektów, na które Gmina pozyskała dofinansowanie w ramach naboru wniosków przez LGD Puszcza Knyszyńska. Chodzi o budowę siłowni zewnętrznej w gródeckim parku i działania o charakterze promocyjnym (wydanie folderu, przeprowadzenie konkursu fotograficznego itp.). Uchwały dotyczącej pierwszego projektu nie poparł radny **Grzegorz Borkowski**, który z tego samego powodu głosował przeciwko zmianom w budżecie gminy.

Nieco dyskusji wzbudziła sprawa wyodrębnienia w budżecie gminy środków na fundusz sołecki. Taka uchwała podejmowana jest przez wszystkie samorządy do końca marca każdego roku. Większość gmin w Polsce takiego funduszu nie wyodrębnia, gdyż daje on stosunkowo niewielkie środki poszczególnym sołectwom, a procedura ich wydatkowania nakłada na sołtysów wiele formalności i obowiązków finansowo-księgowych. W warunkach naszej gminy taki fundusz pomniejszałby też środki pozyskiwane z zewnątrz. Sensowniej przeznaczyć je na wkład własny do dużych projektów inwestycyjnych, z których korzyści dla wsi są znacznie większe, choć nie od razu dla wszystkich. Jednak najbardziej dotkliwy problem dróg jest sukcesywnie łagodzony właśnie dzięki dużym środkom zewnętrznym. Ze środków funduszu sołeckiego wieś może zrobić zaś niewiele. Przykładowo, Pieszczaniki miałyby do dyspozycji ok. 34 tys. zł. Choć nie są to dla wsi znowu takie małe środki, jednak gdy pozostawi się je w budżecie gminy, ogólnie korzyści będą większe.

Mimo to radna **Ewa Bozik** namawiała jednak, by taki fundusz utworzyć. – To pomoże zaktywizować mieszkańców wsi – przekonywała. Powoływała się na przygotowywane zmiany legislacyjne, dzięki którym sołectwa będą mogły w ramach tego

Ponad dwa miliony zł dofinansowania dla Gródka

25 marca Zarząd Województwa Podlaskiego rozstrzygnął czwarty nabór wniosków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (działanie 321 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”). Do dofinansowania zgłoszono 25 projektów dotyczących budowy wodociągów, kanalizacji sanitarnej, przydomowych oczyszczalni ścieków, a także zakupów sprzętu dla takiej infrastruktury. Wszystkie uzyskały dofinansowanie we wnioskowanej wysokości. Łączny koszt ich dofinansowania wyniesie ponad 14,8 mln zł. Prawie wszyscy beneficjenci to gminy z woj. podlaskiego, a wśród nich **Gródek, który otrzyma 2 052 256,00 zł na remont i rozbudowę oczyszczalni ścieków. Łączny koszt tej koniecznej i pilnej dla nas inwestycji wyniesie 3 365 700,20 zł.**

funduszu otrzymywać większe środki niż dotąd. – Myślę, że to gra warta świeczki – podsumowała radna.

Wójt poinformował, że zmieniona ustawa będzie dotyczyć funduszu sołeckiego dopiero w roku przyszłym. – Jestem jak najbardziej za takim funduszem, ale na korzystniejszych zasadach – powiedział. – Za rok może tak właśnie będzie. **Wójt** powiedział też, że w niektórych gminach naszego województwa taki fundusz jest wyodrębniany. Jako przykład podał gminę Sokółka, gdzie środki z funduszu sołeckiego przeznacza się m.in. na odśnieżanie dróg. A w naszej gminie też drogi są przecież odśnieżane, ale pieniądze na ten cel wydzielamy w inny sposób i nie trzeba na to funduszu sołeckiego.

Radny **Andrzej Konończuk**, mieszkaniec Gródka, zapytał sołtysów, czy są zainteresowani takim funduszem i czy są przygotowani na to, by samodzielnie realizować projekty inwestycyjne. Bo teoretycznie za te pieniądze można zbudować we wsi odcinek drogi, chodnika, plac zabaw, czy też boisko.

Jedynie sołtys wsi Wiejki wyraziła zainteresowanie takim funduszem, wskazując na pilną potrzebę wyremontowania świetlicy wiejskiej, którą jest zdewastowany budynek po tamtejszej szkole. – Od ośmiu lat bezskutecznie domagamy się od gminy jego remontu – powiedziała.

Sołtys wsi Pieszczaniki, **Katarzyna Rogacz**, otwarcie przyznała, że na takich zasadach jak teraz fundusz solecki jej mieszkańców za bardzo nie interesuje. Postulowała jednak, by stworzyć listę przedsięwzięć w poszczególnych wsiach i ustalić kolejność ich realizacji.

W głosowaniu nikt spośród radnych nie był za utworzeniem funduszu sołeckiego, tylko radna **Ewa Bozik** wstrzymała się od głosu.

Wójt poinformował, że w najbliższych tygodniach zamierza spotkać się z mieszkańcami poszczególnych sołectw i na zebraniach omówić planowane działania na terenach wiejskich. Na początek zaprosił sołtysów na spotkanie w GCK na początku kwietnia i poprosił o przygotowanie przez nich listy bieżących potrzeb i oczekiwań.

Następnie radni przyjęli gminny program opieki nad zwierzętami bezdomnymi na 2014 r. Taka uchwała jest kontynuacją działań z lat poprzednich, od 2012 r.

Radny **Janusz Cimochowicz** zauważył, że za odłów bezpańskich psów Gmina co miesiąc płaci dla białostockiego schroniska dla zwierząt 3 tys. zł. – To dodatkowe obciążenie dla budżetu gminy – powiedział.

Wójt podkreślił, że musimy przestrzegać przepisów, które szczegółowo określają działania odnośnie padłych zwierząt czy też bezpańskich psów i kotów na terenie gminy. Jako przykład podał niedawny przypadek porzucenia pod mostkiem w Raduninie padłych prosiąt. – Tego robić absolutnie nie wolno – powiedział, przypominając że jest podpisana umowa z firmą, która padłe zwierzęta zabiera, wystarczy tylko do niej zadzwonić (albo do urzędu gminy). A tak uruchomiono całą procedurę. Powiatowy lekarz weterynarii musiał pobrać próbki do badania. Na drugi dzień rano przyjechała firma od utylizacji zwierząt, wcześniej wezwano także straż pożarną, policję, **Wójta**. Policja wszczęła czynności wyjaśniające w celu wykrycia, kto te prosięta podrzucił. Sprawcy grożą poważne sankcje.

Kolejna uchwała dotyczyła zaliczenia drogi na odcinku Jałówka – Podozierany do kategorii dróg gminnych. Jest to podyktowane tym, że gmina Gródek wraz z gminą Michałowo zamierza pozyskać środki zewnętrzne w celu utwardzenia tej drogi.

Następnie radni podjęli uchwałę o lokalizacji przystanku komunikacyjnego w Królowym Moście. Taka konieczność zaszła w związku z wejściem na teren naszej gminy nowego przewoźnika – firmy Voyager, która m.in. dowozi dzieci do szkoły. Transport publiczny nie może bowiem zatrzymywać się w dowolnym miejscu. Inspekcja Transportu Drogowego to kontroluje, a kara wynosi 3 tys. zł wzwyż.

W dalszej kolejności radni zaakceptowali regulamin przyznawania przez GOPS zwrotnych zasiłków na ekonomiczne usamodzielnienie. Jest to nowe świadczenie, będące formą nieoprocentowanej pożyczki zwrotnej dla osób o niskich dochodach, podejmujących działalność gospodarczą.

Następnie radni odrzucili skargę właścicielki działki w Grzybowcach, która zarzuciła **Wójtowi** niedostateczne działania w celu zapewnienia dostępu do drogi publicznej. Komisja gospodarcza Rady Gminy po przeprowadzeniu wizji lokalnej stwierdziła, iż Gmina nie ma możliwości, aby sprostać postulatowi skarżącej ze względu na duże koszty. Zaproponowany został inny wariant – mniej kosztowny – polegający na zamianie działek i wyodrębnienie drogi w innym miejscu.

Do Rady Gminy wpłynęła też skarga na działalność kierownika GOPS-u. Skierował ją mieszkaniec Gródka z powodu nie przyznania mu zasiłku celowego. Rozpatrzeniem skargi zajmie się Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy.


Fot. Jerzy Chmielewski

Oprócz pani sołtys z Wiejek (przy głosie) inni sołtysi przyznaniem funduszu sołeckiego dla ich sołectw nie byli zainteresowani

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny **Janusz Cimochowicz** wyraził zaniepokojenie z powodu coraz częstszych licytacji nieruchomości na terenie naszej gminy. – Ludzie wpadają w pułapki kredytowe, a potem gmina ma obowiązek zapewnić im lokal socjalny – powiedział.

Radny zwrócił też uwagę, że trzeba nieustannie przypominać i ponaglać, aby wyrównano drogi powiatowe. – My – radni, sołtysi i mieszkańcy – nie jesteśmy przecież inspekcją drogową – powiedział.

Wójt poinformował, że zarząd dróg powiatowych ma harmonogram równania dróg na terenie piętnastu gmin powiatu. Nas w tym zakresie obsługuje rejon Michałowo, z którym współpraca układa się bardzo dobrze.

Radny **Włodzimierz Grycuk** podziękował radnej **Marii Wróblewskiej** za godne reprezentowanie naszej gminy na lutowym festiwalu piosenki białoruskiej. Jak co roku o tej porze zwrócił się też z apelem (od Nadleśnictwa Waliły) o niewypalanie suchych traw. Zapytał też o pomoc dla rolników w wypełnianiu wniosków o dopłaty bezpośrednie.

Wójt poinformował, że jak co roku taka pomoc jest udzielana. We wtorki w GCK wnioski pomaga wypełniać – za odpłatnością – **Maria Siemieniako** z ODR-u. Ponadto w tym zakresie będzie udzielała pomocy osoba zatrudniona w urzędzie gminy jako stażysta.

Radny **Andrzej Konończuk** zaapelował podjęcie działań – począwszy od wydzielenia terenu – w celu powstania w Gródku kolejnego sklepu wielkopowierzchniowego. – U nas jest tylko jeden, a w Michałowie mają już kilka.

Wójt zdementował pogłoski, że wejście do Gródka dużych sieci handlowych, jak np. Biedronka, jest przez niego blokowane. – Nikt i nigdy w takiej sprawie do nas nie zgłaszał się ani osobiście, ani telefonicznie – podkreślił.

Radna **Anna Petelska** poprosiła o interwencję obecnej na sesji radnej powiatowej **Anny Grycuk** w celu podniesienia nawierzchni na łuku drogi w Waliłach Dworze, gdzie nieustannie zbiera się woda, co jest bardzo niebezpieczne dla ruchu pojazdów.

Wójt przypomniał, że podobny problem jest w Kolodnie. – Wystąpiliśmy z odpowiednim wnioskiem, wystąpimy i w tej sprawie – zapewnił.

Radna **Joanna Solowiej** apelowała o działania w celu poprawy przejezdności dróg w kierunku gminy Krynki. Od 1marca Urząd Poczty w Gródku obsługuje bowiem także naszych sąsiadów.

Sprawy różne

W tym punkcie głos zabrała mieszkanka Gródka, **Alina Gobiec,** która przybyła na sesję wraz z sąsiadką, aby dowiedzieć się, dlaczego w martwym punkcie stanęło przesunięcie płotu na ich posesji na rogu ulich Chod-

ZAKAZ WYPALANIA TRAW – WYPALANIE TRAW JEST NIELEGALNE I SZKODLIWE!



Wiosenne porządki i prace polowe to wzmożony czas prowadzenia na łąkach, pastwiskach, terenach przydrożnych, trzcinowiskach i szuwarach wypalania traw. Stanowi to poważne zagrożenie dla roślin, zwierząt i ludzi.

Wypalanie traw prowadzi do:

- **wyjaławiania gleby** - wysoka temperatura powoduje zamieranie roślinności i organizmów glebowych odpowiedzialnych za jej żyzność i równowagę biologiczną.
- **zabijania roślin i zwierząt** - od płomieni giną zarówno drobne organizmy takie jak owady, płazy, gady, a także ptaki gniazdujące na danych terenie, jak i większe zwierzęta. Wypalanie traw powoduje trwałe uszkodzenie roślinności i utrudnia jej możliwości regeneracyjne.
- **zanieczyszczenia atmosfery** - w trakcie procesu spalania do atmosfery dostają się substancje szkodliwe, w tym dwutlenek węgla i siarki oraz węglowodory aromatyczne, rakotwórcze dla ludzi i śmiercionośne dla przyrody.
- **niekontrolowanego rozprzestrzeniania się ognia** - wypalanie traw może zagrażać bezpośrednio człowiekowi, gdy ogień pojawi się w pobliżu miejsc zamieszkania, tras ruchu drogowego czy terenów leśnych.

SANKCJE PRAWNE DOTYCZĄCE WYPALANIA TRAW

Wypalanie traw w świetle obowiązujących w polskim prawie przepisów jest przestępstwem. Proceder ten uznany jest za zjawisko powodujące zagrożenie dla ludzi, zwierząt i roślin oraz prowadzi do negatywnych zmian w środowisku.

USTAWA z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody:

- art. 124 – „Zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów".
- art. 131 – „Kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwary - podlega karze aresztu albo grzywny".

USTAWA z dnia 28 września 1991 r. o lasach:

- art. 30 ust. 3 – „W lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności rozniecania ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego, korzystania z otwartego płomienia, wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych".

USTAWA z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny:

- art. 163 – „Kto sprowadza zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10".
- art. 164 – „Kto sprowadza bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia określonego w art. 163 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8".

PŁONĄ LASY

Częstą przyczyną pożarów lasów są przerzuty ognia z wypalanych łąk, rżysk oraz palenie słomy

DLACZEGO NIE NALEŻY WYPALAĆ POZOSTAŁOŚCI ROŚLINNYCH:

- ▼ ogień przerzuca się na lasy,
- ▼ dymy utrudniają wczesne wykrycie pożaru lasu, wprowadzają w błąd straże pożarne i system obserwacyjny lasów: samoloty patrolowe, wieże obserwacyjne, patrole przeciwpożarowe,
- ▼ gaszenie pozostałości roślinnych niepotrzebnie obciąża Straż Pożarną,
- ▼ wypalanie niszczy pożyteczne organizmy glebowe, zwierzęta oraz obniża plony,
- ▼ pożary wzbogacają atmosferę w CO_2 i potęgują efekt cieplarniany,
- ▼ dymy stwarzają zagrożenie na drogach,
- ▼ czyn ten podlega karze z art. 82 Kodeksu Wykroczeń.

Uwaga! Wypalanie traw oprócz kar nakładanych przez policję grozi całkowitą utratą doplat bezpośrednich do gruntów rolnych.

APELUJEMY DO ROLNIKÓW O ZAPRZESTANIE WYPALANIA POZOSTAŁOŚCI ROŚLINNYCH!

Nadleśniczy Nadleśnictwa Waliły
mgr inż. **Krzysztof Bozik**

kiewiczów i Zamkowej, będącej w części własnością gminną. Podanie w tej sprawie zostało złożone już rok temu.

Wójt wyjaśnił, że dobrowolna prośba o przesunięcie płotu zgodnie z planem nie odniosła skutku. W tym przypadku udziałowcy tej działki powinni wystąpić do urzędu gminy o dokonanie rozgraniczenia, a następnie należy podjąć czynności, w tym sądowe, w celu skutecznego załatwienia sprawy.

Sołtys sołectwa Bobrowniki skarżył się na „nieodpowiedzialne metody" naprawy dziur na zjeździe z drogi krajowej do Bobrownik przez firmę Bobrex. Przypomniał też o zagrożeniach, jakie stwarza sąsiadom rozpadający się budynek mieszkalny w tej wsi. Ponownie poprosił o ustalenie jego właściciela i interwencję w tej sprawie.

Radny **Grzegorz Borkowski** zauważył, że taka„naprawa" nawierzchni zjazdu przez firmę Bobrex jest samowolą budowlaną.

Radny **Włodzimierz Grycuk** poinformował o poszukiwaniach terenów przez firmę Samasz, która będzie wyprowadzać się z Białegostoku. – Czy to prawda, że jej właściciel upatrzył sobie działkę przy drodze krajowej w Waliłach Stacji, gdzie kilka lat temu był tartak? – zapytał. – Ta firma zatrudnia tysiąc osób, dlatego gmina i mieszkańcy na tym bardzo by zyskali – dodał.

– Według moich informacji Samasz kupił już tereny pod Zabłudowem – odpowiedział **Wójt**, ale o zainteresowaniu gminą Gródek też słyszałem.

Na zakończenie radna **Nina Markiewicz** zaapelowała do radnych i pozostałych uczestników sesji, by nabywali ozdoby i kartki wielkanocne stowarzyszenia „Lepsze jutro". Będą one sprzedawane m.in. podczas „jarmarku wielkanocnego" w Lewiatanie. Stowarzyszenie chce w ten sposób zebrać fundusze na zakup wózka dla niepełnosprawnej Patrycji.

Oprac. **JERZY CHMIELEWSKI** ▲

Zaproszenie

Gródek – 10 lat w Unii Europejskiej

Z okazji 10-lecia członkowstwa Polski w Unii Europejskiej, Urząd Gminy Gródek zgłosił się do udziału w ogólnopolskiej akcji promocyjnej pod nazwą „Dni otwarte funduszy europejskich".

Akcja realizowana jest przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju we współpracy z TVP. Będzie to doskonała okazja do zaprezentowania mieszkańcom Polski inwestycji, zrealizowanych przy udziale środków pochodzących z Unii Europejskiej, które poprawiają jakość życia nas wszystkich.

W ramach akcji 9 maja br. od 13-tej do 16-tej na terenie Zespołu Szkół w Gródku Gmina Gródek zaprezentuje zwiedzającym zrealizowany ze środków UE projekt pn. „Poprawa jakości bazy edukacyjnej i kształcenia w gminie Gródek poprzez utworzenie laboratorium nauki języków obcych oraz remont budynków Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Gródku".

Zwiedzający będą mogli bezpłatnie obejrzeć wystawę fotograficzną dotyczącą projektów zrealizowanych w naszej gminie przy udziale środków pochodzących z Unii Europejskiej oraz zapoznać się z działalnością laboratorium nauki języków obcych. Ponadto dla dzieci i młodzieży zaplanowano liczne konkursy i quizy z wiedzy o Europie i Unii Europejskiej. Jedną z najciekawszych atrakcji będzie pokaz filmu z okazji 10. rocznicy członkostwa Polski i gminy Gródek w Unii Europejskiej, przygotowanego przez uczniów Zespołu Szkół w Gródku. (**mg**)

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. W okresie międzysesyjnym wydałem zarządzenia w sprawie:

- ogłoszenia otwartego konkursu ofert na wspieranie realizacji zadań gminy przez organizacje pozarządowe:
  – w zakresie popularyzacji, organizacji i prowadzenia zajęć sportowych,
  – w zakresie działań i inicjatyw promujących Gminę Gródek i jej dziedzictwo kulturowe w sferze kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji,
  – w zakresie świadczenia specjalistycznych usług opiekuńczych w sferze ochrony i promocji zdrowia,
  a następnie – trzy zarządzenia w sprawie powołania komisji konkursowych w celu opiniowania złożonych ofert;
- opracowania planu finansowego na 2014 r. zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie odrębnymi ustawami;
- zaciągnięcia w 2014 r. kredytu krótkoterminowego na sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu gminy Gródek;
- ustalenia stawek czynszu za dzierżawę i najem nieruchomości gminnych na rok 2014;
- powołania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych;
- ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego działki w Gródku: Nr 2192/11 o powierzchni 1590 m², Nr 1451 o powierzchni 5151 m² i Nr 2007 o powierzchni 6927 m²;
- ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, obejmującego lokal mieszkalny nr 22 przy ul. Przechodniej 4 w Gródku wraz udziałem w działce i częściach wspólnych;
- powołania Komisji Rekrutacyjnej w ramach projektu „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek";
- powołania komisji w celu przejęcia wybudowanego przez Inwestora w granicach pasa drogowego urządzenia kanalizacyjnego do działki Nr 1254/2 obręb Gródek;
- zaciągnięcia w 2014 r. krótkoterminowej pożyczki na wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej (na zadanie „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Gródek");
- zwołania zebrania wiejskiego dla wyboru Sołtysa Sołectwa Grzybowce;
- ustalenia zasad wyodrębnionej ewidencji księgowej w celu realizacji projektu „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek" w ramach działania 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion" osi priorytetowej 8. „Społeczeństwo informacyjne – zwiększenie innowacyjności gospodarki" Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007 – 2013;

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców, będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 3 wnioski o wpis do Ewidencji, 9 wniosków o zmianę wpisu, 3 wnioski o zawieszenie działalności gospodarczej, 6 wniosków o wpis informacji o wznowieniu działalności oraz 4 wnioski o wykreślenie wpisu w Ewidencji. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych

- W dniu 27 lutego 2014 r. został ogłoszony przetarg nieograniczony w celu wyłonienia wykonawcy zadania: „Rozwój spójnej, funkcjonalnej i efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych:Nr 105020B, Nr 105036B, Nr 105024B i powiatowej Nr 1448B z drogą krajową Nr 65" w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój. W prowadzonym postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego została wybrana najkorzystniejsza oferta złożona przez Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów Sp. z o.o. w Białymstoku. Spośród 5 ofert, oferta Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów Sp. z o.o. uzyskała największą ilość punktów w oparciu o określone kryterium oceny ofert. Zaoferowana cena w wysokości 3.558.396,27 zł nie przekracza kwoty jaką Gmina Gródek przeznaczyła na dane zamówienie publiczne.
- W zakresie bieżącego utrzymania dróg dokonano podsypki żwirem dróg gminnych w miejscowościach: Załuki, Straszewo, Radunin, Królowe Stojło, Skroblaki, ulicy Pięknej w Waliłach-Stacji oraz ulicy Pogodnej i ulicy Słonecznej w Gródku. Dokonano podsypki żużlem dróg gminnych w miejscowościach: Józefowo i Bielewicze. Uzupełniono ubytki w asfalcie w drodze gminnej w Downiewie. Po okresie zimowym, w ramach robót publicznych są sprzątane pasy dróg powiatowych i gminnych. Trwają prace drogowe przy równaniu dróg gminnych – jeżeli warunki pogodowe będą sprzyjające, to w przeciągu kilku dni drogi będą wyrównane.
  Ponadto, zostały przebudowane przepusty drogowe w Załukach i Raduninie. Dokonano poszerzenia drogi wewnętrznej we wsi Zielona. Okazano granice drogi rolniczej we wsi Słuczanka.
- Zgodnie z informacją Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego z dnia 10

marca 2014 r., wniosek Gminy Gródek o przyznanie pomocy w zakresie małych projektów w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 pod nazwą „Siłownia zewnętrzna w Gródku" został rozpatrzony pozytywnie. Całkowita wartość projektu wynosi 42.384,95 zł, w tym kwota przyznanego dofinansowania ze środków Unii Europejskiej wynosi 25.000 zł. W ramach projektu w parku w Gródku zostanie wykonana bezpieczna nawierzchnia w miejscu ustawienia urządzeń treningowych oraz 6 urządzeń treningowo-rekreacyjnych.

Również drugi wniosek Gminy Gródek pod nazwą „Kreowanie i promocja walorów gminy Gródek", złożony w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, został rozpatrzony pozytywnie. Całkowita wartość projektu wynosi 28.484,46 zł, w tym kwota przyznanego dofinansowania ze środków Unii Europejskiej wynosi 18.721,60 zł. W ramach projektu zostaną opracowane i wydane materiały promocyjne Gminy Gródek: folder w nakładzie 1000 szt., mapa turystyczna w nakładzie 3000 egzemplarzy i przewodnik o najciekawszych atrakcjach turystycznych w nakładzie 1000 szt. Zostaną wykonane 2 tablice informacyjne z mapami Gminy i naniesionymi szlakami turystycznymi. Zaplanowano również organizację 2 konkursów fotograficznych: „Barwy przyrody Gminy Gródek" i „Architektura Gminy Gródek".

4. W zakresie ochrony środowiska Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku, w odpowiedzi na wniosek Gminy Gródek, przyznał dotację w kwocie 33.949,08 zł na realizację w 2014 r. zadania pod nazwą „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gródek". Po zaakceptowaniu zaktualizowanego harmonogramu rzeczowo-finansowego przystąpimy do wyłonienia wykonawcy zadania.

5. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:
- 8 decyzji o warunkach zabudowy i 3 decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego;
- 28 decyzji zezwalających na wycinkę drzew oraz decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 2 zastawek piętrzących z materiałów naturalnych na gruntach w obrębach: Gródek i Królowe Stojło;
- w ramach kontroli wywiązywania się właścicieli nieruchomości z obowiązku złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – wydano 2 decyzje określające wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz 1 decyzję umarzającą postępowanie z uwagi na złożenie deklaracji przez właściciela nieruchomości;
- w zakresie gospodarki gruntami wydano 2 decyzje zatwierdzające podział geodezyjny: działki Nr 148/4 w Przechodach i działki Nr 586 w Waliłach-Stacji w celu wydzielenia części ul. Krętej i przejęcia na rzecz Gminy.

6. W zakresie realizacji projektu „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek" w ramach działania 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion" osi priorytetowej 8. „Społeczeństwo informacyjne – zwiększenie innowacyjności gospodarki" Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007 – 2013, został zakończony nabór zgłoszeń beneficjentów ostatecznych. Wpłynęło 309 zgłoszeń. Obecnie Komisja Rekrutacyjna bada zgłoszenia pod kątem spełniania kryteriów określonych w Szczegółowym opisie priorytetów Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. W wyniku oceny zostanie wyłoniona 250-osobowa grupa mieszkańców Gminy Gródek, którzy bezpłatnie otrzymają zestaw komputerowy, dostęp do Internetu oraz szkolenia z zakresu obsługi komputera i korzystania z Internetu. Sporządzenie listy podstawowej beneficjentów ostatecznych umożliwi realizację następnych działań przewidzianych w harmonogramie projektu, w tym opracowanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

7. Zostały rozstrzygnięte otwarte konkursy ofert na wspieranie realizacji zadań gminy przez organizacje pozarządowe. Po zapoznaniu się z protokołami komisji konkursowych dotacje zostały przyznane następująco:
- w zakresie popularyzacji, organizacji i prowadzenia zajęć sportowych:
  - Gródeckiemu Klubowi Sportowemu „CZARNI" na zadanie „Popularyzacja kultury fizycznej i sportu poprzez prowadzenie zajęć przeznaczonych mieszkańcom Gminy Gródek" w wysokości 12.000 zł,
  - Gminnemu Klubowi Sportowemu „GRYF" na zadanie „ Popularyzacja, organizacja i prowadzenie sekcji piłki nożnej oraz krzewienie sportowego trybu życia wśród młodzieży" w wysokości 55.000 zł,
  - UKS Gródek na zadanie „Gramy w Unihokej" w wysokości 20.000 zł,
  - Uczniowskiej Szkółce Sportowej „GRYFIK" na zadanie „Centrum Aktywności Sportowej w Gródku" w wysokości 10.000 zł;
- w zakresie działań i inicjatyw promujących Gminę Gródek i jej dziedzictwo kulturowe w sferze kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji:
  - Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Gródeckiej na zadanie: Wydanie albumu „Gródek w starej fotografii" – wydanie rozszerzone - w wysokości 2.000 zł,
  - Stowarzyszeniu „Załuki nad Supraślą" na zadanie „Z kuchni prababuli" w wysokości 2.000 zł;
- w zakresie świadczenia specjalistycznych usług opiekuńczych w sferze ochrony i promocji zdrowia – Caritas Archidiecezji Białostockiej na zadanie „Stacja Opieki w Gminie Gródek" w wysokości 20.000 zł.

8. W zakresie rozwoju kultury fizycznej Gmina Gródek przystąpiła do dwóch projektów Ministerstwa Sportu i Turystyki. Pierwszy – „Rozwijanie sportu dzieci i młodzieży w ramach projektu „MultiSport" skierowany do dzieci z klas IV-VI szkoły podstawowej, jest realizowany w okresie od 1 marca do 31 grudnia 2014 r. w Zespole Szkół w Gródku w zakresie zajęć z lekkoatletyki, piłki nożnej i unihokeja. Program obejmuje 20 osobową grupę uczniów. Operator, którym jest Podlaska Federacja Sportu, zapewnia m.in. nadzór organizacyjno-merytoryczny i finansowy oraz zakup sprzętu na doposażenie zajęć sportowych. Wkład Gminy polega na bezpłatnym udostępnieniu obiektu do szkolenia sportowego.

Drugi projekt, w zakresie powszechnej nauki pływania „Umiem pływać" adresowany jest do uczniów klas III szkoły podstawowej i zakłada systematyczny udział dzieci w pozalekcyjnych zajęciach sportowych z zakresu pływania zgodnie z zaproponowanymi przez Ministerstwo Sportu i Turystyki treściami programowymi. Operator, którym jest Wojewódzki Związek Sportowy, zaproponował organizację zajęć w dwóch okresach: od 1 kwietnia do 30 czerwca 2014 r. dla uczniów klas III 2013/2014 i od 1 września do 15 grudnia 2014 r. dla uczniów klas III 2014/2015. Gmina Gródek zgłosiła do projektu dwie 15-osobowe grupy dzieci. Koszt całkowity projektu wynosi 7.400 zł, w tym wkład Gminy polegający na zapewnieniu transportu na pływalnię wynosi 2.400 zł.

Ponadto, Gmina Gródek znalazła się na liście wniosków zakwalifikowanych do dofinansowania w zakresie Programu „Animator Moje Boisko ORLIK 2012".

9. W związku z rezygnacją Pana Eugeniusza Nowickiego z funkcji Sołtysa Sołectwa Grzybowce, zgodnie ze Statutem Sołectwa Grzybowce, zarządziłem zwołanie zebrania wiejskiego dla wyboru nowego sołtysa.

10. Postanowieniem z dnia 19 lutego 2014 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zarządził na dzień 25 maja 2014 r. wybory posłów do Parlamentu Europejskiego. Kalendarz wyborczy przewiduje szereg czynności dla organów samorządu terytorialnego, m.in.:
- do 25 kwietnia – podanie do wiadomości publicznej informacji o obwodach głosowania i siedzibach obwodowych komisji wyborczych;
- do 2 maja – przyjmowanie zgłoszeń kandydatów do obwodowych komisji wyborczych, dokonywanych przez pełnomocników komitetów wyborczych;
- do 4 maja – powołanie przez wójtów obwodowych komisji wyborczych (zgodnie z Kodeksem wyborczym w skład obwodowej komisji wyborczej powołuje się od 6 do 8 osób spośród kandydatów zgłoszonych prze pełnomocników wyborczych lub upoważnione przez nich osoby oraz jedną osobę spośród pracowników samorządowych), a także:
- sporządzenie spisów wyborców,
- przyjmowanie zgłoszeń wyborców niepełnosprawnych zamiaru głosowania korespondencyjnego w kraju, w tym przy pomocy nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a;
- do 11 maja – przyjmowanie wniosków wyborców niepełnosprawnych o dopisanie ich do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce stałego zamieszkania oraz zgłoszeń wyborców niepełnosprawnych zamiaru głosowania w lokalu wyborczym przy użyciu nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a;
- do 15 maja – przyjmowanie wniosków o sporządzenia aktu pełnomocnictwa do głosowania (zgodnie z Kodeksem wyborczym pełnomocnictwa może udzielić wyborca niepełnosprawny o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz wyborca, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 75 lat);
- do 20 maja – przyjmowanie wniosków wyborców przebywających czasowo na obszarze gminy lub wyborców nigdzie niezamieszkałych o dopisanie do spisu wyborców;
- do 23 maja – przyjmowanie wniosków wyborców, ujętych w spisie wyborców, którzy zamierzają zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów w celu otrzymania zaświadczenia o prawie do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim;
- w dniu 25 maja w godzinach 7,00 – 21,00 – odbędzie się głosowanie.

11. Uczestniczyłem m.in.:
- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w spotkaniu z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi w związku z afrykańskim pomorem świń;
- w spotkaniu informacyjno-szkoleniowym w Jałówce, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Agroturystyczne AGROKRESY.

Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza ▲

Co z agroturystyką?

Jak pomóc kwaterodawcom, prowadzącym gospodarstwa agroturystyczne na naszym terenie? Zastanawiali się nad tym uczestnicy spotkania, które 25 lutego odbyło się w świetlicy w Jałówce. Było to szkolenie dla członków Stowarzyszenia Agroturystycznego „Agrokresy", które prowadziły Danuta Bagińska i Wioletta Sangar z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (z zespołu powiatowego w Białymstoku).


Fot. Jerzy Chmielewski

Szkolenie prowadziły Wioletta Sangar i Danuta Bagińska

Stowarzyszenie „Agrokresy" działa od czternastu lat i skupia kwaterodawców z gmin Gródek i Michałowo. Początkowo do tej organizacji należało ponad trzydzieści osób. Większość z prowadzenia kwater jednak zrezygnowało. Na terenie naszej gminy pozostało ich tylko kilka, nieco więcej w sąsiedniej. Prezesem stowarzyszenia jest obecnie Anatol Worona, który na ojcowiźnie we wsi Bachury nad zalewem Siemianówka prowadzi gospodarstwo agroturystyczne „Bachurówka". W zebraniu w Jałówce uczestniczyło


Fot. Wioletta Sangar

Dyrektor Jerzy Chmielewski, sekretarz MIchałowa Anna Dobrowolska-Cylwik i gródecki wójt Wiesław Kulesza zadeklarowali pomoc urzędów i instytucji swych gmin

jeszcze kilku właścicieli takich gospodarstw z gminy Michałowo, a z naszej tylko Mirosława Antonowicz z Gródka, która zaprezentowała przy okazji swe przepiękne, wyszywane krzyżykiem, kolorowe obrazy i ikony.

W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele władz obu gmin – wójt Wiesław Kulesza i sekretarz gminy Michałowo, Anna Dobrowolska-Cylwik. Obecni byli również dyrektorzy gminnych ośrodków kultury – Elżbieta Palinowska i Jerzy Chmielewski.

Tak stowarzyszenie, jak i właściciele kwater, których skupia, jakoś wciąż nie mogą rozwinąć skrzydeł. Kuleje promocja, brakuje strony internetowej, jak też pomysłów na przyciągnięcie gości, a szczególnie wizji działalności. Na spotkaniu w Jałówce zastanawiano się, jak można na ten cel pozyskać fundusze i jakie atuty regionu wykorzystywać. Panie z ODR oferowały pomoc (odpłatną) w pisaniu projektów i wniosków o dofinansowanie, o które można ubiegać się w różnych urzędach, instytucjach i fundacjach. Zachęcano do uczestnictwa w naborach małych projektów prowadzonych przez LGD Puszcza Knyszyńska. Wskazywano też na dopasowywanie oferty dla gości w oparciu o podstawowe walory naszych terenów, czyli wielokulturowość (tradycję i kuchnię białoruską) oraz lasy i czystą przyrodę.

Po części merytorycznej Agrokresy zaprosiły uczestników spotkania na smakowity swojski poczęstunek. Biesiadę umiliły jeszcze – także swojskie – nasze piosenki, głównie białoruskie, w wykonaniu zespołu Chutar z Gródka, wspomaganego przez Kapelę z Jałówki z „wodzirejem" Marianem Hajduczenią.


Fot. Jerzy Chmielewski

Ozdobą spotkania było piękne rękodzieło Mirosławy Antonowicz z Gródka

JERZY CHMIELEWSKI ▲


Fot. Jerzy Chmielewski

Wspaniała integracja sąsiadów. Kapela Chutar i Kapela z Jałówki

Niech żyje przyjaźń gródecko-skierniewicka!

Nasze zespoły uwielbiają wyjazdy, a ja jako dyrektor GCK doskonale to rozumiem. Chcą się pokazywać w różnych miejscach i spotykać się z innymi amatorami śpiewaczej pasji. Można wtedy poznać czyjeś doświadczenia i podpatrzeć nowe pomysły sceniczne i muzyczne. Oczywiście wyjazdy te mają cechy także wycieczki i relaksu, są odskocznią od dnia codziennego. Ale występy naszych zespołów na wyjeździe to przede wszystkim doskonała promocja ziemi gródeckiej na zewnątrz, jak też sposób na urozmaicanie i wzbogacanie imprez organizowanych u nas. Zasadą bowiem jest, że po wizycie następuje rewizyta. Ostatnio nawet dobrze nam się to układa. Krąg współpracy i wymiany zespołów stale się rozrasta, zagęszcza i poszerza. Gródek „podbija" coraz to nowe tereny. Bo to mnóstwo miast i gmin na Białostocczyźnie, w kraju Gdańsk i Małopolska, Mińsk i Kobryń w Białorusi (prowadzimy obecnie rozmowy ze Słonimem). Staram się towarzyszyć swym zespołom na tych wyjazdach, lecz jest ich tak dużo, że nie zawsze mi się to udaje, choć robię to dość często. Z każdej wyprawy ja także wracam z bagażem nowych doświadczeń. Tak, jak ostatnio ze Skierniewic. Ale po kolei.



Fot. Jerzy Chmielewski

Koncert naszych zespołów był głównym punktem uroczystości

Zaproszenie przyszło jeszcze późną jesienią. Miły kobiecy głos w telefonie informował mnie, że zespoły z Gródka będą mile widziane w Skierniewicach. Z taką propozycją zgłosiła się sympatyczna i niezwykle energiczna, jak się później okazało, kierowniczka łowickiego zespołu folklorystycznego „Ustronie", Elżbieta Rusiecka-Kucharska, jednocześnie przewodnicząca klubu seniora o takiej samej nazwie. W taki oto sposób zawiązała się między nami nić współpracy.

Dzień pierwszy

12 marca z rana wraz z paniami z Jesiennego Liścia i Rozśpiewanego Gródka oraz ich instruktorami udałem się w podróż do Skierniewic, a zaproszono nas na spotkanie z okazji Dnia Kobiet.

Podróż w takim miłym towarzystwie i z sympatycznym kierowcą panem Krzyśkiem minęła szybko. Co prawda z trudem przebrnęliśmy przez zatłoczoną stolicę, ale dalej pomknęliśmy już łatwo i wkrótce byliśmy na miejscu. Nasze zdziwienie wzbudziło tylko, że kilkadziesiąt kilometrów jechaliśmy trasą cały czas z obu stron zasłoniętą ekranami akustycznymi, przez co nie mogliśmy oglądać mijanych krajobrazów. Potem dowiedzieliśmy się, że z tą dziwaczną drogą była cała afera, bo ktoś na siłę poszedł w koszty.

W Skierniewicach podjechaliśmy przed budynek miejskiej kotłowni, będący siedzibą klubu naszych gospodarzy. Po serdecznym powitaniu zaproszono nas od razu na smaczny obiad i po krótkiej przerwie na przygotowanie się nasze zespoły poproszono od razu na scenę, ponieważ już zaczynała się impreza. Swoją obecnością zaszczycił ją prezydent miasta Leszek Trębski. Zamieniłem z nim kilka słów. Powiedział, że rodem z Podlasia jest jego zastępczyni, a sam też bywa czasem w naszym regionie, niedawno wrócił ze spotkania służbowego w Sokółce, a jeszcze wcześniej był w Hajnówce. Jak miło.

Wypadało mi powitać w imieniu zespołów gospodarzy i zgromadzoną publiczność (przeważ-


Zespół Ustronie

W imprezie wziął udział prezydent miasta Leszek Trębski. Obok kierownik zespołu Ustronie Elżbieta Rusiecka-Kucharska i dyrektor Jerzy Chmielewski



Fot. Jerzy Chmielewski

Wspólne „Sto lat" i „Mnohaja leta"

nie seniorów). Przekazałem pozdrowienia od władz naszej gminy (gródecki wójt też był zaproszony), złożyłem życzenia z okazji Święta Kobiet, przedstawiłem nasze zespoły i zapowiedziałem ich występ. Dłuższy koncert miały na koniec, bo po dwóch powitalnych piosenkach zaprezentowała się jeszcze młodzieżowa grupa tańca, potem wystąpiły też oczywiście Ustronie.

Piosenki w wykonaniu naszych zespołów, choć przeważnie po białorusku, zostały ciepło i, o dziwo, ze zrozumieniem przyjęte. Po wspólnym odśpiewaniu „Sto lat" gospodarze sami zaintonowali... „Mnohaja leta"!

Oczywiście nie pojechaliśmy z pustymi rękami. W upominku zawieźliśmy kosz słodyczy oraz albumy i wydawnictwa promocyjne o swojej gminie. Wręczając je, oficjalnie zaprosiłem zespół Ustronie i prezydenta Skierniewic do Gródka w ostatnią sobotę lipca na „Siabroŭską Biasiedę".

Impreza zakończyła się smakowitą wieczerzą, po której udaliśmy się do domów naszych gospodarzy na nocleg.

Dzień drugi

Zespół Ustronie przygotował też nam wycieczkę po swym regionie, do ziemi łowickiej oraz Niepokalanowa. Sympatyczna pani Grażyna, u której nocowałem, z rana powoziła mnie trochę po Skierniewicach. Miasto liczy 50 tys. mieszkańców i ma tradycje ogrodniczo-sadownicze. Teraz wielu mieszkańców codziennie dojeżdża do pracy do Warszawy bądź Łodzi (taka sama odległość). Zachowało się tu jeszcze kilka zabytkowych budynków z czasów carskich, gdyż sięgał tu zabór rosyjski. Pięknie wygląda odnowiony, jeszcze przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, skierniewicki dworzec kolejowy. Na ścianach pozostawiono nawet socrealistyczne płaskorzeźby z czasów PRL. A na peronie stoi odlany z metalu Satnisław Wokulski, bohater „Lalki" Bolesława Prusa, który tędy miał podróżować i dziś traktowany jest jako symbol przedsiębiorczości.



wste.pl

Socrealistyczne malowidło we wnętrzu skierniewickiego dworca PKP. Hasło wciąż jak najbardziej trafne, czego dowiodła i nasza wizyta

W pobliżu dworca stoi pomnik – czołg, upamiętniający wypędzenie hitlerowców przez Armię Czerwoną 17 stycznia 1945 r. Takie widoki z polskich miast zniknęły już dawno, w Białymstoku też już nie ma śladu po pomniku, który przez dziesięciolecia stał przy wiadukcie na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Towarowej. Jednak w Skierniewicach postrzeganie historii jest podobne jak u nas w Gródku, gdzie także wciąż mamy zachowane obeliski upamiętniające poległych żołnierzy radzieckich (jako takich samych ludzi jak my). Towarzystwo Przyjaciół Skierniewic do dziś organizuje uroczystości pod pomnikiem – czołgiem, choć ostatnio zakłócane przez młodych działaczy z Obozu Narodowo-Radykalnego.

Ze Skierniewic udaliśmy się do wsi Sromów, gdzie zwiedziliśmy niezwykłe prywatne muzeum ludowe. Powstało w 1972 r. i z czasem rozrosło się do czterech pawilonów. Utworzył je łowicki rolnik, Julian Brzozowski. Po jego śmierci kontynuatorem tego pięknego dzieła jest syn Wojciech. Julian Brzozowski od najmłodszych lat oprócz pracy na gospodarstwie zajmował się rzeźbą w drewnie. W muzeum znajduje się wykonanych przez niego ponad czterysta drewnianych figur, które zostały poukładane w ruchome sceny. Można tam zobaczyć m.in. szopkę bożonarodzeniową, procesję wokół kościoła, jadące wesele łowickie, kręcących pedałami rowerzystów i wiele innych ciekawostek. W pawilonach zebrano też stroje ludowe, skrzynie, chłopskie sprzęty i narzędzia, a w jednym z budynków znajduje się kolekcja 35 fur, bryczek i sań.

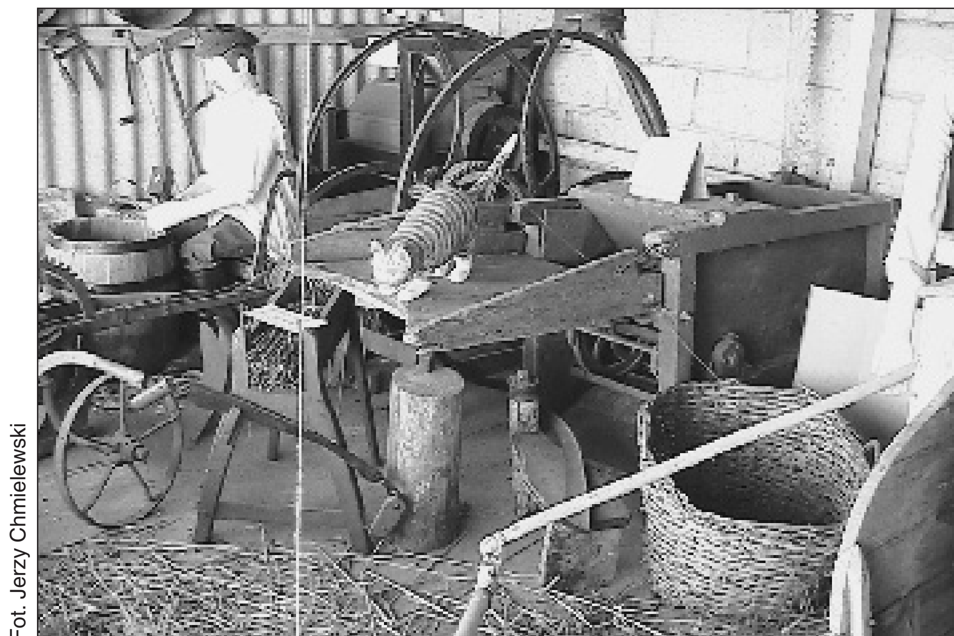
Następną atrakcją była wizyta w sanktuarium w Niepokalanowie. Obejrzeliśmy tam dwa przedstawienia – Misterium Męki Pańskiej i Panoramę Tysiąclecia. Obydwa, tak jak w sromowskim muzeum, z wykorzystaniem ruchomych figur.

W stołówce w klasztorze posililiśmy się jeszcze obiadem i ruszyliśmy do domu.

Bardzo dziękujemy zespołowi Ustronie za wspaniałą gościnę i piękną wycieczkę po całkiem nowym dla nas regionie. Wróciliśmy podładowani energią i pełni podziwu dla pasji, z jaką działają skierniewiccy seniorzy. Mieliśmy też okazję podpatrzeć ciekawe pomysły organizacyjne, które nam również się przydadzą.

Niech żyje przyjaźń gródecko-skierniewicka! Do zobaczenia latem w Boryku!

Jerzy Chmielewski ▲


Fot. Jerzy Chmielewski

Jedna z ekspozycji w muzeum w Sromowie


Fot. Jerzy Chmielewski

Sanktuarium w Niepokalanowie

Wizytacja biskupia

(Cd. ze str. 2.) Na koniec dnia Ksiądz Biskup modlił się w kaplicy Św. Anny w Królowym Moście i zlustrował ją po remoncie.

Tego dnia w Kościele katolickim przypadała również uroczystość liturgiczna Zwiastowania Pańskiego, a w Gródku dodatkowo bierzmowanie. Do tego sakramentu przystąpiło 23 młodych ludzi. Byli to uczniowie gródeckiego gimnazjum i jeden nasz parafianin uczący się w Białymstoku.

Danuta Garkowska


Fot. Jan. B. Boczko
Biskup błogosławi młodzież

Ciepłe przyjęcie duszpasterza

25 marca 2014 r. w naszej gminie odbyła się wizytacja biskupa Henryka Ciereszko. Złożyły się na nią msza święta, obejrzenie kaplicy św. Anny w Królowym Moście, spotkanie z władzami Gródka i z prawosławnymi księżmi, a także z uczniami szkół w Gródku i Załukach.

Około 8.30 mieszkańcy powitali biskupa przy krzyżu w Sofipolu, następnie w samochodowym orszaku dotarli do kościoła w Gródku, gdzie odbyła się msza święta połączona z bierzmowaniem. Arcypasterza powitali przedstawiciele władz gminy, rodzice bierzmowanych, a także dzieci. Potem ksiądz proboszcz Stanisław Kochanowski zdał obowiązkowe sprawozdanie.

Po uroczystej ceremonii bierzmowania młodzież podziękowała za udzielony sakrament. Biskup był bardzo zadowolony i również dziękował za serdeczne przyjęcie i tak liczny udział w Eucharystii.

Po mszy biskup spotkał się z członkami rady parafialnej, po czym udał się do szkoły w Gródku na spotkanie, w którym brały udział dzieci i młodzież katolicka. Tu dzieci powitały dostojnego gościa śpiewem. Dla każdego z uczniów, nauczycieli jak i personelu szkoły był to wielki zaszczyt. Po przywitaniu niezwykłego gościa, zaczął on opowiadać różne ciekawe historie. Mówił między innymi o tym, jak ważna jest nauka. Mimo, że charakter spotkania był bardzo uroczysty, biskupowi nie brakowała poczucia humoru. Uczniowie mogli mu zadawać różne pytania, na które z chęcią opowiadał. Dzieci były na przykład ciekawe, co trzeba zrobić, aby zostać biskupem.

Podobnie spotkanie przebiegło w szkole w Załukach. Biskup zapragnął jeszcze zobaczyć kaplicę św. Anny w Królowym Moście, która ma już ponad 150 lat, a przy okazji spotkać się z parafianami.

Tak przebiegła wizytacja kanoniczna biskupa Henryka Ciereszko, która odbywa się raz na pięć lat. Nasza parafia słynie z serdecznego goszczenia księży, tak też przywitała naszego pasterza i tym razem.

Martyna Mytych ▲


Fot. Jan. B. Boczko
Pamiątkowe zdjęcie z młodzieżą w gródeckim kościele

Imprezy, spotkania, prezentacje

Дзень Волі ў Кузніцы

29 сакавіка ў Доме культуры ў Кузніцы ўпершыню адзначылі ўгодкі Беларускай Народнай Рэспублікі, абвешчанай у Мінску 25 сакавіка 1918 г. У такі спосаб таварыства „Сакольшчына", якое было ініцыятарам мерапрыемства, вырашыла ўшанаваць памяць першага прэм'ера беларускага ўрада Язэпа Варонку, які нарадзіўся менавіта ў гэтым мястэчку. Толькі нядаўна ўдакладніў гэта прафесар Алег Латышонак з беластоцкага ўніверсітэта, заадно старшыня Беларускага гістарычнага таварыства.

У святкаванні Дня Волі пры самай польска-беларускай мяжы прынялі ўдзел таксама калектывы, што дзейнічаюць пры Доме культуры ў Гарадку. На пачатак, як гэта прынята, прагучаў гімн „Мы выйдзем шчыльнымі радамі", але ў неўвычайнай, бо рок-метал аранжыроўцы ў выкананні „Dead Insemination". Пасля беларускія настальгічныя песні спяваў яшчэ Ян Карповіч, якога ўспамагалі нашы малодшыя музыканты.

Падчас мерапрыемства праф. Алег Латышонак пазнаёміў удзельнікаў – што з'ехалі ў Кузніцу з Беластока, Саколкі, Гайнаўкі і Гродна –з асобай Язэпа Варонкі. Выстаўлены быў таксама спектакль па творы Сакрата Яновіча „Не пашанцавала" падрыхтаваны акторкай Іааннай Стэльмашук-Троц, якая выступіла ў ім з гайнаўскай маладдзю. Выступілі яшчэ гарадзенскі бард Уладзімір

Хільмановіч і калектыў з Гародні „Людзі на балоце”.

Сярод гледачоў былі і мясцовыя ўлады – войт Ян Кваткоўскі, віцэ-маршалак ваяводства Казімір Башко, што родам з Сакольшчыны (з Варатыншчыны, што ў Шудзялаўскай гміне) і гарадскі радны з Саколкі Юры Казімеровіч (родам ён таксама з Шудзялаўскай гміны – З Новага Вострава). (**як**)

radiobialystok.pl

Ян Карповіч з маладымі музыкантамі з Гарадка на 96-х угодках Беларускай Народнай Рэспублікі ў Доме культуры ў Кузніцы.

Sukces podopiecznej GCK w Gródku



Fot. Maria Mieleszko

Aleksandra Jarocka z dyplomem nagrody, zdobytej w Bielsku Podlaskim

W pierwszy dzień wiosny, czyli 21 marca, w Bielskim Domu Kultury w Bielsku Podlaskim rozstrzygnięty został konkurs plastyczny pn. „Wiosna w lesie", który miał zasięg wojewódzki. Na konkurs wpłynęło ok. 200 prac. Jury przyznało 10 nagród i 15 wyróżnień. Miło nam poinformować, że jedną z nagród odebrała Aleksandra Jarocka – podopieczna koła plastycznego z GCK w Gródku. Zarówno jej, jak i inne wyróżnione prace zostały pokazane na wystawie pokonkursowej w Bielskim Domu Kultury.

Rozstrzygnięcie konkursu było kulminacją imprezy pod hasłem „Pożegnanie zimy”. Część edukacyjno-artystyczną zaprezentowały uczniowie z klas I-VI miejscowych szkół, wykazując się zadziwiającą inwencją wykonania strojów i scenografii.

Całe wydarzenie odbyło się w atmosferze miło i przyjemnie spędzonego czasu, a bielska instytucja kultury pokazała wysoki poziom umiejętnie zorganizowanej imprezy z udziałem uczniów.

Maria Mieleszko ▲

▼ **Rozmowa**

Spełniam słodkie marzenia

Rozmowa z Małgorzatą Tryznowską

Na nasze spotkanie Gosia przyniosła pudło pełne słodkich muffinek. To takie w jej stylu. Na dobry początek rozmowy. Po wywiadzie stwierdziła, że jeszcze nigdy nie powiedziała aż tyle na temat swojej pasji – zdobienia tortów.

Dorota Sulżyk: Szykuje się nam słodki wywiad. Gosiu, jak byś siebie określiła ze względu na swoją słodką pasję?

Małgorzata Tryznowska: O jeju, nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Na pewno nie jestem cukiernikiem, bo nie czuję się nim. Niepewnie się poruszam np. w temacie deserów. Jestem samoukiem. Nigdy w życiu nie podejrzewałam, że znajdę się w takim miejscu, w jakim się znalazłam i że będę robiła to, co robię. Ale się w tym świetnie odnajduję i kocham to. Nie wiedziałam, że pójdę aż tak w głąb tego tematu – takiego zdobienia tortów.

Należę do rodziny, w której zawsze się piekło ciasta. Musiały być np. w każdą niedzielę, to mama wpoiła, że ciasto w domu musi być. Najpierw robiłam torty dla siebie, potem dla znajomych i różnych ludzi. W pewnym momencie powiedziałam sobie, że spełniam ludzkie marzenia, słodkie marzenia.

Ale gdybyś zgłębiała specjalizację cukierniczą w odpowiedniej szkole, czułabyś się lepsza w tym, co robisz?

– Nie, raczej nie. Mam świadomość, że nie znam wszystkich technik, ale nie jest mi to niezbędne. To jest tylko moja pasja. W tym momencie, w którym jestem, to co umiem wystarczy mi. Chociaż z drugiej strony chciałabym być perfekcjonistką i umieć wszystko.

Nie wiem, jak znajdujesz czas na wszystko. Praca zawodowa, rodzina, torty…

– Jak się zaczyna tzw. „weekend tortowy”, to potrafię spać godzinę, dwie przez kilka nocy. I wszystkie moje inne zajęcia – domowe, życiowe – czekają do niedzieli lub poniedziałku. W poniedziałek mówię – nic już nie piekę, dziś odpoczywam. Ale przychodzi któryś z członków rodziny i prosi o zrobienie czegoś słodkiego. I znowu idę do kuchni, bo ja naprawdę uwielbiam to miejsce i uwielbiam to robić.

Mówisz, że nie jesteś cukiernikiem. Ale na pewno jesteś artystą w zdobieniu tortów.

– Tak jakoś wyszło. Mój pierwszy tort zrobiłam na komunię, sześć lat temu. Przyznam, że do dziś, jak patrzę na zdjęcia tego tortu, uważam, że jest piękny i bardzo udany. Kolejne torty miały takie angielskie wzory – kwiatuszki, słodkie i skromne.



Do robienia każdego tortu Małgorzata Tryznowska przystępuje z zapałem



I choć jest to zajęcie pracochłonne...



...to końcowy efekt jest tego wart!

Stały się artystyczne przez ludzi, dla których je robię. Bo to oni zaczęli pytać, czy zrobiłabym laleczkę, kotka, pieska… Trochę się tego bałam, bo nigdy nie miałam zdolności plastycznych. Kiedyś, dawno temu próbowałam coś lepić z modeliny, nigdy nic poważnego mi nie wyszło. Wczoraj robiłam kudłatego misia z długim włosem. Dziś rano otworzyłam lodówkę, żeby popatrzeć na niego. I aż się zaśmiałam do siebie na myśl, że moje umiejętności plastyczne zrobiły taki krok do przodu. Mam ogromne pudło z różnymi foremkami (głównie kwiatowymi) do dekorowania i bywa teraz, że długo do nich nie zaglądam. Sama lepię, wycinam skalpelem.

Może te zdolności w Tobie drzemały, czekały na właściwe tworzywo – masę cukrową. Robisz postępy, bo jesteś osobą ambitną, pracujesz nad swoimi możliwościami.

– Dziś jak dostaję zamówienie z jakimś nowym motywem, który nie wiem, jak zrobić, mówię sobie: Jak to ja tego nie zrobię?, przecież dam radę. Szukam w Internecie wyglądu nieznanych mi bohaterów bajek, filmów. Zwłaszcza początki takich zdobień były bardzo trudne. Ślęczałam nad nimi godzinami. Teraz przychodzi mi to łatwiej.

A Twoje największe, zaskakujące wyzwania tortowe, które miałaś do tej pory?

– To był tort na wyświęcenie cerkwi w Bobrownikach, cztery lata temu. Zrobiłam odzwierciedlenie tej cerkiewki. Ten tort najbardziej przeżyłam. Może dlatego, że z tą cerkiewką byłam związana od samego początku, budowano ją obok mojej firmy. Chociaż tak naprawdę każdy tort przeżywam, nad każdym tortem myślę. Przychodzi środa i zaczynają mi się śnic torty.

A jak pracujesz nad swoimi tortami? Jak powstaje koncepcja?

– Z tym bywa różnie. Są ludzie, którzy mi ufają. Wtedy np. mówią: zrób mi ładny tort na urodziny córki. Ale ja najczęściej znam ich, i wiem, co lubią, jak ich zachwycić. Gorzej, jak nieznajomi klienci proszą o cokolwiek, byle ładnego. Takich sytuacji nie lubię, bo cała odpowiedzialność spada na mnie. Ale są też tacy, z którymi omawia się prawie każdy szczegół.

Nigdy nie myślałam, że przy dekoracji tortów może się przydać poczucie humoru. Twoje torty mają często bardzo humorystyczne napisy i śmieszne scenki.

– Napisy wymyślają najczęściej zamawiający. Nie zawsze się z nimi utożsamiam. Z tymi scenkami to najbardziej przypomina mi się pewien weselny tort. Zaproponowałam Pannie Młodej, która jako jedyna dała mi przy tym wolną rękę, tort z humorem. Pomysł scenki powrotu z przyjęcia weselnego pary młodej bardzo jej się spodobał. I to był najśmieszniejszy tort, jaki zrobiłam. Panna Młoda była przeszczęśliwa i to było dla mnie najważniejsze.

A czy torty weselne nie są najbardziej stresujące? Tyle ludzi potem patrzy na nie?

– Nie. Bo one są najczęściej z wybranego wzoru. Wszystkie szczegóły są najczęściej przez Pannę Młodą ustalone. Wszystko wiem, gdzie co w którym centymetrze ma być. Stresuje mnie tylko transport takich tortów.

Mam wrażenie, że tymi zdobionymi tortami, które robisz, wypełniasz pewną niszę. To jest chyba taka nowość?

– Nowość i świetny pomysł na prezent. I wesoły, i smaczny, nie musimy się też bać, że kupiliśmy obdarowywanej osobie koleją nieprzydatną rzecz. Inspiracje czerpię głownie ze stron angielskich. Anglicy są mistrzami w zdobieniu tortów, nam jeszcze daleko do nich. Chociaż ostatnio na rosyjskich stronach widziałam piękne torty z masą angielską.

Gosia, a czy to, że mieszkasz na prowincji, a nie w mieście, w jakiś sposób Ciebie ogranicza w realizacji Twojej pasji?

– Dla niektórych zamawiających np. z Białegostoku jest to bariera. Jak się dowiadują, że tort trzeba by było odebrać z Gródka, rezygnują. A ja nie jestem w stanie wszystkim te torty przywieźć do domu. Ale nie narzekam ani na to, że mieszkam w Gródku, ani na brak klientów.

Widzę, że lubisz angażować się w różne przedsięwzięcia, akcje.

– Gdyby nie to, że daję z siebie coś dla kogoś , to czułabym się taka pusta. W przedszkolu razem z Lillą Gierasimczyk wymyśliłyśmy, żeby pomóc dzieciom niepełnosprawnym z naszej gminy. Przed Bożym Narodzeniem była taka pierwsza akcja – razem z mamami tych dzieci robiliśmy ozdoby choinkowe. I ustaliliśmy, że każde takie spotkanie będzie zakończone tortowo. Od pięciu lat przekazuję na Szkolny Bal Charytatywny karnety na torty i powiem, że w tym roku sprzedały się tak dobrze jak nigdy dotąd. I mnie to tak cieszy, że mogę pomóc innym…

O czym marzysz?

– O czym marzę? Nie mam wygórowanych marzeń. Jeśli chodzi o wycieczki, to zadowalam się naszym polskim morzem. Nie muszę wyruszać do Egiptu. Chyba jest dobrze tak, jak jest. Oby nie było gorzej. Spełniam się w tym, co robię. Cieszę się z tego, co mam. Fajnie, że rodzina też bierze udział w tym, co robię. To moi pierwsi i bardzo szczerzy jurorzy. Rano zawsze biegną do lodówki i oglądają nocne torty.

Cieszy mnie to, że ludzie odbierający torty są zadowoleni. Zdarza się, że zamawiający, widząc już gotowy tort, mają łzy w oczach, widać ich emocje. Niedawno dzwoniła do mnie mama, która mówiła, że syn nie pozwalał jej pokroić urodzinowego tortu z jego ulubionym bohaterem. I to jest dowód na to, że spełniam ich marzenia. Spotykam się naprawdę z tak cudownymi ludźmi, że nigdy nie podejrzewałam, że to zajęcie będzie tak przyjemne.

Bardzo dziękuję za tę słodką rozmowę.

Dorota Sulżyk

Fot. z zrchiwum Małgorzaty Tryznowskiej ▲

Tydzień z Internetem

27 marca w Bibliotece Publicznej w Gródku, w ramach tegorocznej edycji ogólnoeuropejskiej kampanii „Tydzień z Internetem”, odbyły się zajęcia pt.: „Co ze mnie wyrośnie?” Zajęcia były skierowane do dzieci w wieku 6-9 lat i miały na celu usystematyzowanie wiadomości dotyczących znanych im zawodów oraz uzyskanie wiedzy na temat nowych, nieznanych im dotąd profesji. W spotkaniu udział wzięli uczniowie klasy IIa SP w Gródku wraz z wychowawczynią, panią Małgorzatą Kondrusik.

Goście z zainteresowaniem obejrzeli wnętrze biblioteki i wysłuchali, w jaki sposób ona funkcjonuje oraz jakiego rodzaju zbiory udostępnia.

W trakcie zajęć dzieci dowiedziały się, jakie umiejętności i predyspozycje są wymagane do wykonywania poszczególnych zawodów. Próbowały także określić własne zainteresowania i zdolności w kontekście tego, kim chciałyby zostać w przyszłości. Dzieci wzięły udział w zabawie polegającej na odgadnięciu nazwy zawodu na podstawie jednego rekwizytu z nim skojarzonego. Następnie spośród kilku pogrupowanych obrazków przedstawiających różnych pracowników próbowały odgadnąć cechy wspólne przedstawionych zawodów. Jednocześnie uczniowie wypowiadali swoje opinie na temat atrakcyjności wybranych zawodów. Obejrzeli też na projektorze zdjęcia związane z pracą w cyrku, operze i na planie filmowym. Mieli zadanie odgadnąć, jaki zawód wykonuje dana osoba. Zważywszy na to, że są to zawody niecodzienne, zadanie to nie było łatwe. Następnie ochotnicy przedstawiali scenki pantomimiczne ukazujące nowo poznane zawody. Zadaniem pozostałych było odgadnięcie, o jaki zawód chodzi.

Dzieci miały też okazję sprawdzić swoją wiedzę w quizie internetowym dotyczącym nazw tajemniczych zawodów. Uczestnicy dobrze się bawili, poszukując właściwej odpowiedzi, czemu często towarzyszyły wybuchy śmiechu, a każda prawidłowa odpowiedź była nagradzana brawami. Uczniowie aktywnie uczestniczyli w zajęciach wykazując duże zaangażowanie podczas wykonywania poleceń oraz chętnie poznawali nowe treści. Wszystkie zadania zostały przygotowane za pomocą Internetu.



BP w Gródku

Ze spotkania uczniowie byli zadowoleni

Na zakończenie, w ramach rozrywki zagrały w grę internetową tematycznie związaną z hasłem spotkania.

Uczniowie byli zadowoleni ze spotkania, a na pamiątkę otrzymali dyplom uczestnictwa w zajęciach, zakładki do książek oraz słodki upominek. Wyrazili chęć ponownego odwiedzenia Biblioteki i regularnego korzystania z jej zbiorów.

„Tydzień z Internetem” to doroczna kampania polegająca na organizowaniu w miejscach oferujących publiczny dostęp do Internetu spotkań ukazujących ciekawe i praktyczne możliwości wykorzystania różnorodnych zasobów w Internecie. W Bibliotece Publicznej w Gródku taka inicjatywa miała miejsce już po raz trzeci.

Biblioteka bierze udział w programie „Orange dla bibliotek” Fundacji Orange, będącej jednym z partnerów kampanii „Tydzień z Internetem”.

Anna Gwizdak ▲

Wspomnienia

Szalanoǔka

Kuzyn z Zubek mówi: opowiadaj dzieciństwo, bo to już historia.

Rzeczywiście. Historia, która nam umyka.

Co pamiętam? Dużo pamiętam.

Pamiętam, jak matka chroniła jedyną pamiątkę po swojej matce, a mojej babce, której nie znałam: kwiecistą chustę, zwaną szalanoǔką. Takie szalanoǔki kobiety nosiły od święta, wkładały je do cerkwi. Szalanoǔka mojej babki była z cienkiej wełny i miała chyba ze sto lat, jeśli nie więcej. Nie rozumiałam jej wartości. Przecież to był zabytek! Zaczęłam ją nosić jako szalik. Porwała się. Dosłownie rozsypała się.

W naszych nadświsłoczańskich wioskach szalanoǔki odeszły na zawsze, a na pewno odeszła nazwa. Od lat nie słyszałam słowa „szalanoǔka”. Mam na myśli te najstarsze, z cienkiej wełny, bardzo miłe kolorystycznie. Była w nich makowa czerwień i łagodna czerń oraz wiśnia. Wzór z dużych kwiatów biegł wzdłuż brzegów. Chustka miała delikatne frędzle, niedoczepiane, tylko wysnute z materii. Może jeszcze w innych naszych wioskach kobiety noszą szalanoǔki i tak je nazywają. Mignęły mi one na fb, na głowach dziewczyn, a więc są, przynajmniej w folkowych chwilach.

Folklor polski zna takie chustki o tej samej nazwie: szalinówka. Szalinówki mają przeważnie łowickie wzory, mniej lub bardziej jaskrawe.

Niektórzy u nas wymawiali tę nazwę bliżej polskiej: szalinoǔka. Nie wiem, czy polska wieś używa jeszcze nazwy „szalinówka”.

W językach słowiańskich następuje zanik synonimiczności, różnorodności nazw, i chustka to „chustka”. Po co nazywać poszczególne rodzaje chust? Wystarczy nazwa ogólna. Zjawisko straszne i dotyczy każdego przedmiotu. Języki stają się ubogie.

Już nie usłyszę głosu matki: „A maja szalinoǔka dzie? Znoǔ uziała? Znosisz! Heta maja adzina pamiatka pa mami. A mama u nas była dobraja. Jak biaresz sztoś staroja, ta biary na pamiatku, a ni kab chutko znasić i wykinuć...”. *Cdn*

Tamara Bołdak-Janowska ▲

Gródek gra w nogę

22 marca na boisku „ORLIK" w Gródku został rozegrany turniej piłki nożnej o puchar Wójta Gminy Gródek „Gródek gra w nogę". Organizatorem turnieju był Urząd Gminy Gródek we współpracy z USS „Gryfik" w Gródku. Do rywalizacji zgłosiło się osiem drużyn po dziesięciu zawodników. Zespoły miały obowiązek zgłosić przede wszystkim zawodników amatorów, ponieważ celem turnieju było upowszechnienie piłki nożnej dla wszystkich. Nazwy drużyn również musiały różnić się od tych, które są zgłoszone w Podlaskim ZPN. Aby cała zabawa przebiegała według obowiązujących przepisów, turniej prowadziło dwóch sędziów zrzeszonych w PZPN.

Turniej odbił się szerokim echem wśród mieszkańców Gródka. Rozgrywki obserwowało wielu kibiców, a sami piłkarze byli bardzo zadowoleni z poziomu gry i świetnej organizacji. Z opinii zawodników jasno wynika, że tego typu imprezy sportowe są bardzo mile widziane w naszej miejscowości.

Organizatorzy zapewnili dla uczestników opiekę medyczną, sędziów, bigos, puchary dla wszystkich drużyn, nagrody indywidualne dla najlepszych zawodników, oprawę muzyczną turnieju, wodę dla każdej drużyny. Przebiegiem i prowadzeniem imprezy zajęli się Jan i Magdalena Łotysz.

Podziękowania należą się również dla Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, firmy SOCCER za ufundowanie koszulek sportowych dla drużyny „fair play", którą została reprezentacja Leśników, piłek i rękawic bramkarskich. Z kolei PIZZA CLUB ufundowała poczęstunek dla zwycięzców turnieju, którymi okazali się NIEPOKONANI. (**mł**)



Fot. Magdalena Łotysz

Zwycięska drużyna – Niepokonani. Nazwa się obroniła

Końcowa klasyfikacja turnieju

1. **Niepokonani**
2. FC Szwagry
3. FC Albatros
4. Katalończycy
5. FC Żółwie
6. Białasy
7. Czarnuchy
8. Leśnicy

Najlepszym zawodnikiem został **Tomek Owerczuk**, królem strzelców **Łukasz Dąbrowski**, najlepszy bramkarz – **Piotrek Mieleszа**, wyróżniony bramkarz – **Patryk Wrona**.

Sport w szkole

Olimpijka klas I-III

W ramach ogólnopolskiej akcji „Ćwiczyć każdy może" w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Gródku odbyła się szkolna „Olimpijka". Wzięli w niej udział wszyscy uczniowie z klas I-III. Dzieci wraz z wychowawcami zmagali się w konkurencjach wymagających dużej sprawności fizycznej. Młodzi sportowcy wykazali się zwinnością i szybkością. Wszyscy pokazali ducha sportowej rywalizacji. Po zakończeniu sportowych zmagań Pani Dyrektor Anna Grycuk ogłosiła wyniki i wręczyła wszystkim uczestnikom nagrody. Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwały p. Lila Szerenos i p. Alina Gościk.


Fot. Michał Grześ

Szkolna „Olimpijka"

Turniej piłki nożnej dla najmłodszych

W ramach akcji „Ćwiczyć każdy może" dla klas drugich i trzecich szkoły podstawowej zorganizowano turniej piłki nożnej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Gródku. W rozgrywkach wzięły udział cztery drużyny. Mistrzem szkoły została klasa IIIb grająca w składzie: Janusz Kozłowski, Fabian Leonowicz, Jakub Popławski, Gabriel Grycuk, Karol Deryng, Mateusz Lisowski. Wicemistrzem została klasa IIIa (Mateusz Karpowicz, Adam Nazarko, Łukasz Pawłuszewicz, Jakub Woronowicz, Szymon Karpowicz, Dominik Janiel, Daniel Maluga, Adam Koronkiewicz, Jakub Bućko, Dawid Nimierowicz, Wojciech Szymański). Trzecie miejsce zdobyli uczniowie klas II, którzy zagrali w składzie: Alan Prus, Krystian Szeląg, Mikołaj Kałajtan, Sandra Mieleszko, Krystian Bernatowicz, Rafał Oracz, Krzysztof Kułakowski, Jakub Wysocki i Jakub Latos.

Komisja sędziowska w składzie: Anna Siegieńczuk, Ewa Zielińska, Alina Gościk przyznała następujące nagrody:
Mateusz Karpowicz – najlepszy bramkarz
Fabian Leonowicz – najlepszy strzelec
Łukasz Pawłuszewicz – najlepszy zawodnik.

Wyróżniono także: A. Prus, K. Szeląg, S. Mieleszko, M. Sawko, K. Deryng, J. Kozłowskiego, G. Grycuk, A. Nazarko i J. Woronowicz. Pozostali zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Wszystkim uczestnikom gratulujemy i zapraszamy na kolejne zmagania sportowe!


Fot. Alina Gościk

Nasi najmłodsi piłkarze

O Puchar Tymbarku

13 marca w Białymstoku odbyły się eliminacje wojewódzkie XIV edycji Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku". Głównym celem turnieju była popularyzacja aktywnego stylu życia wśród uczniów szkół podstawowych, wyłanianie piłkarskich talentów oraz spełnianie dziecięcych marzeń.

Naszą szkołę reprezentowały dwa zespoły. Drużyna SP Gródek grająca w składzie: Michał Giegiel, Patryk Puchalski, Kamil Gryko, Piotr Mielesza, Dawid Bołtuć, Damian Gabiec, Kamil Kondrusik, Dawid Antończyk, Sebastian Radel, Grzegorz Kozłowski, pokonując Lidera Zabłudów 8:2, ZS Gródek 6:0 i remisując z Poświętnym 3:3, zaprezentowała się bardzo dobrze i zajęła II miejsce. Opiekunem zespołu jest p. Alina Gościk.

ZS Gródek grający w składzie: Michał Andrejczuk, Jacek Latos, Aleksander Bura, Wojciech Gryko, Michał Szutkiewicz, Jakub Otapowicz, Krystian Szapiel, Bartosz Jakubowski, Wojciech Popławski, Kuba Wawreniuk, po dobrej grze ostatecznie zajął V miejsce. Opiekunem zespołu jest p. Marcin Józwowicz.

Tegoroczną XIV edycję Turnieju swoim patronatem honorowym objęła Pierwsza Dama RP, Pani Anna Komorowska.

Turniej na Łotwie

W dniach 21-23 marca w miejscowości Tervete na Łotwie rozegrano międzynarodowy turniej unihokeja z udziałem zespołów z Gródka, Orzysza, Rygi i Tervete. Wyjazd, sfinansowany przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku, był okazją do sprawdzenia umiejętności naszych uczniów. Areną zmagań była sala sportowa w Tervette.

Dziewczęta ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Gródku zajęły I miejsca w swoich kategoriach wiekowych. Na zawody wyjeżdżały: Olga Sajewska, Maria Sajewska, Adrianna Antonowicz, Wiktoria Konończuk, Weronika Wroceńska, Aleksandra Jarocka, Gabriela Krasowska, Karolina Jabłonowska, Monika Szymaniuk oraz Klaudia Salik, Grażyna Abramowicz, Angelika Franczuk, Aleksandra Ostapczuk, Aneta Sienkiewicz, Małgorzata Samociuk, Magdalena Gogiel, Natalia Olesiuk i trener Eugeniusz Sawicki.



ZS w Gródku

Drużyna chłopców na turnieju na Łotwie zajęła III miejsce

Zespół chłopców także znalazł się w gronie znaczących zespołów z Łotwy. Zawody stały się znakomitą okazją do rywalizowania z najlepszymi. Przyczyniły się również do nawiązania nowych znajomości. Mecze z naszym udziałem charakteryzowały się ogromnym zaangażowaniem zawodników. Ostatecznie zawody zakończyliśmy na III miejscu.

Naszą szkołę reprezentowali: Dawid Antończyk, Dawid Bołtuć, Damian Gabiec, Kamil Gryko, Mateusz Mieleszko, Dawid Rogacz, Konrad Witkowski, Michał Wojtkowski. Opiekunem zespołu jest p. Alina Gościk.

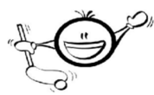


ZS w Gródku

Mecze z naszym udziałem charakteryzowały się ogromnym zaangażowaniem zawodników

PODZIĘKOWANIE

przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych p. **Lilii Waraksa** za sfinansowanie wyjazdu na turniej unihokeja na Łotwę oraz p. **Alinie Gościk** za sprawowaną opiekę nad naszymi dziećmi



Z wyrazami wdzięczności
Rodzice chłopców

Unihokej

Drugi tydzień lutego dziewczęta spędziły na zgrupowaniu sportowym w Wierzbinach i Orzyszu. Wyjazd odbył się dzięki życzliwości pani sekretarz gminy Lilii Waraksa i wsparciu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Podczas zgrupowania nasze dziewczęta wspólnie z zawodniczkami z Orzysza przygotowywały się do Półfinałowego Turnieju Mistrzostw Polski w unihokeju, który odbył się 22 i 23 lutego w Orzyszu. Dziewczęta zajęły IV miejsce. Wyjazd na zgrupowanie odbył się również dzięki życzliwości pani sekretarz gminy i wsparciu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

6 marca w Michałowie rozegrano finał grupy południowej gimnazjady w unihokeju. Dziewczęta z Gródka zajęły I miejsce. W zawodach wzięły udział: Małgorzata Samociuk, Magdalena Gogiel, Aneta Sienkiewicz, Gabriela Kulesza, Gabriela Jakubaszek, Grażyna Abramowicz, Angelika Franczuk, Aleksandra Ostapczuk, Wioletta Chlabicz, Daria Sierżan, Gabriela Niczyporuk, Klaudia Salik. W etapie powiatowym i półfinale grupy południowej dziewczęta również zajęły I miejsce. Wówczas, oprócz wymienionych, grały też Elżbieta Szeląg, Katarzyna Gryko, Izabela Wasiluk i Marta Gościk. Uczennice do zawodów przygotowywał trener Eugeniusz Sawicki.

27 marca w Grajewie odbył się półfinał gimnazjady wojewódzkiej w unihokeju. Dziewczęta z gimnazjum zajęły II miejsce i awansowały do finału wojewódzkiego.

Rozkład jazdy

VOYAGER trans 

Białystok ↔ Gródek

przez **Michałowo, Pieszczaniki, Załuki**

Z Białegostoku do Gródka przez Michałowo			Z Gródka do Białegostoku przez Michałowo		
poniedziałek - piątek	soboty	niedziele i święta	poniedziałek - piątek	soboty	niedziele i święta
9.40 15.28 11.30 18.05 14.05	9.40 14.05 15.28	9.40 b 14.05 b 18.05 b	5.10 11.35 8.15 14.15	3.15 14.15	8.15 b 11.35 b

Z Białegostoku do Gródka przez Pieszczaniki	Z Gródka do Białegostoku przez Pieszczaniki	
poniedziałek - piątek	poniedziałek - piątek	soboty
6.35 6.35 S ([illegible]) 11.10 13.15	7.41 13.00 9.10 7.00	17.00

Z Białegostoku do Gródka przez Załuki		Z Gródka do Białegostoku przez Załuki		
poniedziałek - piątek	soboty	poniedziałek - piątek	soboty	niedziele i święta
6.45 10.00 16.15 8.40 12.50 17.25	12.50	5.45 12.00 7.55 15.20 10.05 16.25	12.00	16.25 b

Z Białegostoku do Bobrownik[1] przez:		Z Bobrownik[1] do Białegostoku przez:	
Pieszczaniki	Załuki	Pieszczaniki	Załuki
poniedziałek - piątek	poniedziałek - piątek	poniedziałek - piątek	poniedziałek - piątek
13.15 (z przesiadką[1])	17.25 (z przesiadką[1])	7.15 (z przesiadką[1])	16.05 S (z przesiadką[1])

Z Gródka do Bobrownik	Z Bobrownik do Gródka
poniedziałek - piątek	poniedziałek - piątek
6.30 14.20 S 15.24 S 18.25	7.15 15.05 S 16.02 S 19.10

Z Białegostoku do Podozieran[2]	Z Podozieran[2] do Białegostoku
poniedziałek - piątek	poniedziałek - piątek
14.05 S ([illegible])	7.25 S (z przesiadką[1]) 16.00 S (z przesiadką[1])

Z Gródka do Podozieran	Z Podozieran do Gródka
poniedziałek - piątek	poniedziałek - piątek
7.00 S 15.20 S	7.25 S 16.00 S

Z Michałowa do Białegostoku			Z Michałowa do Gródka		
poniedziałek - piątek	soboty	niedziele i święta	poniedziałek - piątek	soboty	niedziele i święta
5.22 11.47 8.27 14.27	8.27 14.27	8.27 b 11.47 b	10.38 16.18 12.38 18.53 14.53	10.28 14.53 16.18	10.28 b 14.53 b 18.53 b

S – kursuje w dni nauki szkolnej   [1] – kursy z przesiadką w Gródku

b – nie kursuje w dniu 1 I, w pierwszy dzień Wielkanocy oraz 25 XII

2 maja oraz w piątek i sobotę po Bożym Ciele autobusy kursują wg rozkładu niedzielnego

INFORMACJA I BIURO czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00 - 16.00, soboty 8.00 - 14.00, niedziele i święta – nieczynne

tel. 85 7 445 445, kom. 513 445 445, fax 85 74 10 551 www.voyagertrans.pl 3

WYNAJEM BUSÓW I AUTOKARÓW tel. 604 30 20 10

Listy, zapytania...

Panie Redaktorze,

Podobno ma powstać u nas druga gazeta. Pojawiły się ogłoszenia o szukaniu do niej materiałów, dotyczących gródeckich tradycji folklorystycznych... Co Pan na to?

Czytelnik z Gródka

Ад Рэдактара. Я таксама пра тое чуў, і што газета мае называцца „Nasz Gródek”. Што ж, маем дэмакратыю, дзе кожны можа гэта рабіць. Будзе, думаю, нават цікава, калі выйдзе ў нас яшчэ адна газета. Якая будзе, пабачым. Баюся толькі, што прыдуманая яна да восенскіх выбараў і хтосці хоча зварухнуць у свой бок жыхароў гміны. Цікава, што патрыбны тут беларускі фальклор... Я, дарэчы, не супраць. На працягу 20-ці гадоў у „Гарадоцкіх навінах” надрукавалі мы яго горбы і надалей друкуем. Карыстайце, калі ласка. Напомню яшчэ, што наша газета ёсць для ўсіх адкрытая. Кожны тэкст, які да нас прыходзіць, друкуем. І то вельмі ахвотна.

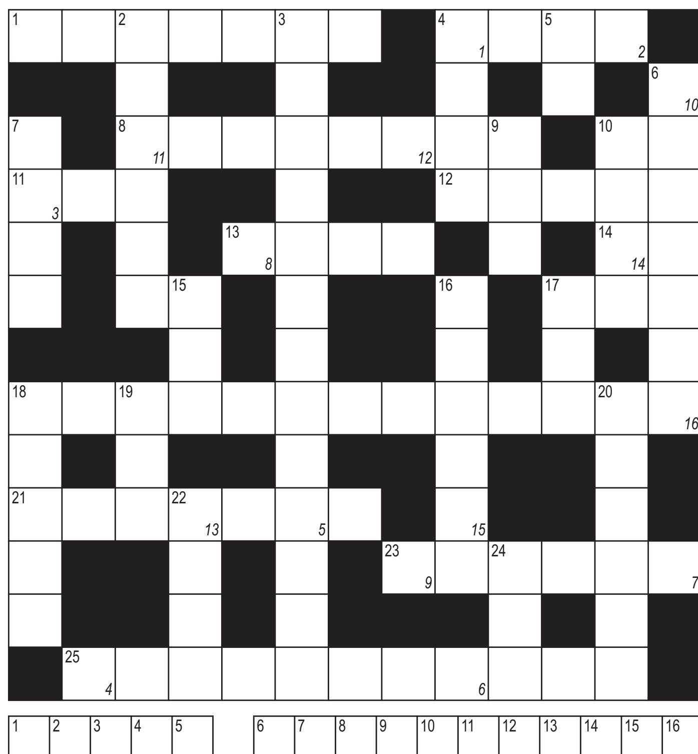
Юрка Хмялеўскі

Вясна

Прайшлі ўжо зімовы забавы,
Мінулі і цяжкія сны.
І сонца усмешкай ласкавай
Глядзіць на зямлю з вышыны.
Няма ўжо і снегу на полі,
На небе паменшылась хмар,
І моцна душою на волі
Цяпер размахнецца пясняр.
Тут ліпа ў лісточкі адзета,
Абсыпана свежай расой.
І вадзіць, і кліча паэта,
Ківая яму галавой.
А тут і кудравы бярозы,
Ласкава пытаюць: „Аб чым
Ты плачаш? На што гэты слёзы?
Глядзі, што за радасць кругом?..”.

Янук Дарашкевіч
(1890-1943)

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA



Poziomo: 1) skórzany łącznik bijaka z trzymakiem w cepach, 4) napój ze sfermentowanej kaszy jaglanej, 8) chochla, łyżka wazowa w naszym języku *prostym*, 10) nie tam, 11) głupek, 12) szczyt w Tatrach, 13) raj, 14) a, b,... 17) bywa mocny 18) reżyserka filmu „Jutro będzie lepiej”, który był pokazywany także w GCK w Gródku, 21) imię proboszcza parafii prawosławnej w Gródku, 23) zbędnyw naszym języku *prostym,* 25) nazwisko proboszcza parafii katolickiej w Gródku.

Pionowo: 2) Waliły (PKP), 3) przepływa przez Zubki, 4) placek z ciasta drożdżowego, smażony na tłuszczu, 5) ...a nawet przeciw, 6) wójt Gródka, 7) zepsute jajko, 9) gruba tkanina używana na przykrycie, 10) zbierana przez księdza, 15) nie dwa, 16) klub piłkarski z Gródka, 17) mniejszy autobus, 18) rozumieć, 19) basen portowy, 20) gmina graniczącaz naszą, 22) np. jabłko, 24) ostry, łagodny, kwaśny, słodki...

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 16 utworzą rozwiązanie, które do 30 kwietnia br. należy przesłać na adres redakcji (można też dostarczyć osobiście lub przekazać e-mailem). Do wygrania nagroda rzeczowa.

Oprac. (**wm**)

Porady prawne

Żona od 20 lat jest na chorobowej rencie rolniczej i co roku musi stawać na komisji . Czy tak będzie zawsze? Czemu KRUS nie może przyznać stałego świadczenia?

Przyznanie renty rolnikowi jako stałej zależy wyłącznie od tego, czy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym ma charakter trwały. Rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy przyznaje się jako rentę stałą, jeśli całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym jest trwała i nie orzeczono celowości przekwalifikowania zawodowego. Wynika to z art. 22 ust. 1 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. W reszcie przypadków renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jako renta okresowa przez okres wskazany w decyzji prezesa Kasy.

Całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaję się za trwałą, gdy ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do wykonywania pracy w gospodarstwie . W innym przypadku - całkowitą niezdolność do pracy uznaję się za okresową. Ustawa, którą wymieniłem wyżej nie mówi o tym, że po jakimś okresie pobierania okresowej renty powinna ona z urzędu zostać zamieniona na rentę stałą. Reasumując, decyduje o tym opinia wydana przez lekarza rzeczoznawcy KRUS, który w I instancji orzeka o niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Orzeczenie to oczywiście można zaskarżyć do komisji lekarskiej KRUS. Po wyczerpaniu tej drogi odwoławczej pozostaje zaskarżenie decyzji administracyjnej Kasy o przyznaniu renty okresowej do okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. W ten sposób Pańska żona mogłaby uzyskać stałe świadczenie. Sąd powołuje biegłych, którzy wydają opinię na temat schorzeń i stwierdzą, czy są one zasadne do przyznania renty na stałe.

Paweł Zawadzki

(Opiekę w ramach pro bono sprawuje mec. Jacek Klimowicz z Kancelarii Radców Prawnych Klimowicz Łempicki spółki partnerskiej)



Masz pytanie? Napisz: zawadzkip11@wp.pl

W następnym numerze

▼ Głos sołtysów
▼ Strzelanina nad Świsłoczą w 1994 r.

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Jerzy Chmielewski (redaktor naczelny), Jan Bogdan Boczko, Jan Grycuk, Radosław Kulesza. **Współpracują**: nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku oraz Ryszard Szulczyk (Warszawa), Tamara Bołdak-Janowska (Olsztyn). **Realizacja wydawnicza**: Jerzy Chmielewski (tel. 502 661 316, e-mail: jchmielewski@gckgrodek.pl). **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. (085) 7180 136, e-mail: gazeta@gckgrodek.pl, **http://gckgrodek.pl**

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania.

Gazetę można kupić w Gminnym Centrum Kultury, na stacji paliw Pronar i w sklepach na terenie gminy.

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury i sekretariat Urzędu Gminy.

Numer złożono 5.04.2014. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

Ruszyła runda wiosenna

IV LIGA

Piłkarze Gryfa Gródek mają już za sobą dwie kolejki rundy wiosennej. W pierwszym meczu, 30 marca, podejmowali na własnym boisku Puszczę Hajnówka, której niestety ulegli 1:2. Po tygodniu na wyjeździe zremisowali z Pogonią Łapy 1:1 i zajmują obecnie dziewiąte miejsce w tabeli z dorobkiem 27 punktów.

Kadra naszej drużyny jest teraz następująca:

Bramkarze: Artur Sacharczuk (1975), Bartosz Dzienisik (1995). **Obrońcy**: Karol Lorenc (1989), Tomasz Humienny (1984), Michał Laskowski (1993), Daniel Owerczuk (1995), Patryk Chmielewski (1995), Filip Jurczuk (1989). Pomocnicy: Marcin Grygoruk (1984), Michał Grygoruk (1985), Mateusz Szymaniuk (1993), Marcin Borowik (1991), Grzegorz Pieczywek (1982), Kamil Karpowicz (1996). **Napastnicy**: Sebastian Kozłowski (1985), Maciej Solecki (1986), Mateusz Marczuk (1989).

Trener: Jan Łotysz.

Ubyli: Jarosław Artemiuk (do ŁTS Łabędy), Łukasz Wirżyński, Tomasz Polkowski, Karol Bezubik.

Przybyli: Patryk Chmielewski (z MOSP Jagiellonia Białystok), Grzegorz Pieczywek (z Narwi Choroszcz).

Przed wiosennymi rozgrywkami piłkarze Gryfa rozegrali sześć sparingów: z Hetmanem Białystok 1:2, Sokołem Sokółka 2:1, Turem Bielsk Podlaski 0:1, Hetmanem Tykocin 3:4, Piastem Białystok 2:1, Rudnią Zabłudów 1:2..

Aktualna tabela IV ligi

1. KS Wasilków	48	43:5
2. Cresovia Siemiatycze	38	39:12
3. Sparta Augustów	36	34:16
4. Pogoń Łapy	35	46:18
5. Sparta 1951 Szepietowo	34	29:17
6. MKS Mielnik	33	31:14
7. KS Michałowo	32	36:22
8. Puszcza Hajnówka	27	24:19
9. **GRYF GRÓDEK**	27	26:24
10. Sokół Sokółka	19	25:51
11. Magnat Juchnowiec Kościelny	18	16:42
12. KS Śniadowo	16	27:38
13. Hetman Tykocin	15	24:42
14. Piast Białystok	15	17:36
15. Hetman Białystok	14	19:48
16. Orzeł Kolno	9	19:51

W najbliższych kolejkach nasi piłkarze zmierzą się z Piastem Białystok (u siebie 12-13 kwietnia), z KS Wasilków (na wyjeździe, 19 kwietnia), Sokołem Sokółka (u siebie, 26-27 kwietnia), z Magnatem Juchnowiec Kościelny (na wyjeździe, 30 kwietnia) i z Orłem Kolno (u siebie, 3-4maja).

KLASA A GRUPA III

Czarni Gródek wiosenną rundę zaczęli od porażki 2:4 z liderem tabeli UG Krynki. W następnej kolejce pokonali Supraślankę Supraśl 1:0.

Najbliższe spotkania: z Promilem Białystok 12-13 kwietnia (u siebie), Zniczem Suraż 26-27 kwietnia (na wyjeździe) i z Narwią Choroszcz 3-4 maja (u siebie).

Klasa A, grupa podlaska III – aktualna tabela

1. UM Krynki	31	48:11
2. PASJA Kleosin	21	18:6
3. Narew Choroszcz	20	26:18
4. Promil Białystok	16	30:15
5. Supraślanka Supraśl	16	30:16
6. **CZARNI GRÓDEK**	15	24:33
7. LZS Studzianki	15	22:25
8. KS Sokoły	11	19:22
9. Husaria Łapy	9	13:27
10. Znicz Suraż	0	4:51

OGŁOSZENIE

KONKURS FOTOGRAFICZNY

„Barwy przyrody Gminy Gródek"

„Architektura Gminy Gródek"

do dnia 12 maja 2014 r.

REGULAMIN KONKURSU

www.grodek.pl

ZAPROSZENIE

Wójt Gminy Gródek i Gminne Centrum Kultury w Gródku

zapraszają na akademię w przededniu

Święta Pracy i Święta Konstytucji 3 Maja

oraz na koncert urodzinowy formacji tanecznych Brawo i zespołu Vena

30 kwietnia o godz. 17.00 w GCK w Gródku



Fot. Radosław Kulesza



Fot. Radosław Kulesza

Na terenie byłych zakładów Karo w Gródku zjawił się wreszcie nowy gospodarz, który będzie przerabiał tu drewno. Na placu dokonano już pierwszych porządków



Fot. Jerzy Chmielewski

Kacper i Dawid z VIa 1 kwietnia po egzaminie dla szóstoklasistów przyszli do GCK odprężyć się grą w bilarda



Fot. Magdalena Łotysz

Wójt Wiesław Kulesza wręcza jedną z nagród w marcowym turnieju „Gródek gra w nogę" na Orliku



Fot. Jerzy Chmielewski



Fot. Jerzy Chmielewski

Tego robić nie wolno. Na początku kwietnia ktoś na przystankach autobusowych w Straszewie i Bielewiczach pozostawił po kilka worków ze śmieciami. Przecież obsługująca gminę firma Astwa ma obowiązek wywieźć każdą ilość odpadów z gospodarstwa w ramach tej samej opłaty. I kto ma teraz te worki uprzątnąć? Wiadomo, Gmina, czyli KZB. Ale tak się nie robi...